Nr. 261. Środa, 15 Listopada 1882. Rok 72.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Minister wyznań i oświecenia mianował profesora ogólnej chemii w techniczno-przemysłowej akademii w Krakowie dr. Ernesta Bandrowskiego przełożonym fachowym chemiczno-technicznego oddziału akademii, a kierownika fabryki wyrobów chemicznych w Wiener-Neustadt Gustawa Steingrabera nauczycielem chemicznej technologii tejże akademii.

Minister wyznań i oświecenia mianował katechetę-suplenta w państwowem gimnazyum św. Jacka w Krakowie Wojciecha Siedleckiego rzeczywistym katechetą tegoż gimnazyum.

Prezydyum lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego zamianowało kancelistami sądów obwodowych: Michała Buczackiego, kancelistę jaworowskiego sądu powiatowego, w Złoczowie, Józefa Łagodzińskiego, kancelistę zbarazkiego sądu powiatowego, w Stanisławowie, nakoniec Antoniego Sienkirzyka, kancelistę żółkiewskiego sądu powiatowego, w Tarnopolu.

Lwowski ces. kr. wyższy sąd krajowy przeniósł kancelistę sądu powiatowego w Borszczowie Władysława Kobylińskiego na jego prośbę w dotychczasowym charakterze służbowym do Stryja, i zamianował kancelistami sądów powiatowych: Antoniego Ohrymowicza, kancelistę c. k. tarnopolskiego sądu obwodowego, w Zbarażu, Zygmunta Nedbala, sierżanta 58go pułku piechoty Arcyksięcia Ludwika Salvatora, w Jaworowie, Adolfa Kohlbergera, wachmistrza rachunkowego 7go pułku ułanów Arcyksięcia Karola Ludwika, w Zbarażu, Jana Topolskiego, wachmistrza żandarmeryi, w Borszczowie, Wacława Wiśniowskiego, rachunkowego sierżanta 58go pułku piechoty Arcyksięcia Ludwika Salvatora, w Rawie, i systemizowanych dyetaryuszów Tabuli krajowej we Lwowie: Alfreda Rudyka w Założcach, Gustawa Hagena w Budzanowie i Edmunda Antoniego Popeckiego w Rawie.

Od dnia 4 do 12 listopada b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne: Zarazę pyskową i racicową: w Babicach (powiat Biała) i w Bzendzinie (powiat Tarnów). Prócz tego panują w kraju następujące choroby stadne: Zaraza pyskowa i racicowa: w Brzezince, Broskowicach, Straconce, Lipniku (powiat Biała), w Zadniszówce, Podwołoczyskach, Mysłowie (powiat Skałat), w Dziekanowie (powiat Brzesko). Zaraza wąglikowa: w Pysznicy i Kłyzowie (powiat Nisko). Zaraza płucna: w Rzendzianowicach, Woli zdankowskiej, Woli pławskiej, w Dąbrówce ad Kawenczyn (powiat Mielec), w Męciszowie i Korzeniowie (powiat Ropczyce), w Rzuchowie (powiat Tarnów). Nosacizna: w Ossowcu (powiat Buczacz), w Kalnem (powiat Brzeżany), w Głogowie (powiat Rzeszów), w Odnowie (powiat Zółkiew). Swierzb u koni: w Staruni (powiat Bohorodczany), w Trościańcu (powiat Brzeżany), w Rakowcu (powiat Horodenka) i w Kaltwasser (powiat Lwów.)

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 12 listopada 1882.

Dnia 14 listopada 1882 r. wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt LIX dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 155. Obwieszczenie ministerstwa handlu z 25 października o koncesyi na kolej Krupa-Kolenowice.

Nr. 156. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 31 października o przydzieleniu gminy Marrakron do innego okręgu sądowego.

Nr. 157. Rozporządzenie ministerstwa obrony krajowej z 8 listopada 1882 w sprawie zawierania małżeństw przez oficerów i urzędników obrony krajowej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 listopada.

Dwa bardzo wpływowe organa rossyjskie wydobyły ciekawe konkluzye z rozprawy komisyi delegacyjnej o stosunkach zewnętrznej polityki monarchii austryacko-węgierskiej. Jeden mówi, że Austrya w obecnem położeniu nie może sobie życzyć wojny z żadnem mocarstwem a najmniej z Rossyą, drugi zaś pyta, co jest ważniejszem dla pokoju w przyszłości, uprzejme słowa dla Rossyi wypowiedziane przez ministra spraw zagranicznych, czy energiczna działalność ministra wojny?

Co brzmi naiwniej, pierwsze twierdzenie czy drugie pytanie? Główny organ panslawistów rossyjskich liczy snać za wiele na ignorancyę swoich czytelników co do stosunków austryacko-węgierskiej monarchii, jeżeli mówiąc o jej obecnem położeniu jako rękojmi pokoju, ma na myśli jakiekolwiek osłabienie pod względem politycznym lub wojskowym. Zkądkolwiek zostałby podjęty zamach na żywotne interesa monarchii w taki sposób, że tylko z bronią w ręku możnaby go odeprzeć, w każdym razie nie brakłoby pewnie nigdy ani potrzebnych do tego środków ani energicznej stanowczości w działaniu. Siła zbrojna monarchii austryacko-węgierskiej stoi dziś u szczytu i porównywana być może tylko z siłą zbrojną pierwszej dziś potęgi wojskowej, t. j. Niemiec, stosunki wewnętrzne zaś nigdy nie przedstawiały, a tem mniej dzisiaj nie przedstawiałyby w danym razie rządowi przeszkody lub trudności w użyciu wszelkich środków obrony i ochrony interesów państwowych. Wobec szczerze pokojowego tonu i ducha oświadczeń ministra spraw zagranicznych w austryackiej delegacyi, dyskusya na ten temat może się wydać niestosowną lub co najmniej zbyteczną. Rzeczywiście nie należałoby i nie wartoby było rozprawiać o tem wśród tak pokojowej konstellacyi jak dzisiejsza, gdyby nie okoliczność, że się ma tu do czynienia z organem, na którego zapewnieniach i słowach święcie polegają wszyscy panslawiści rossyjscy. Polityków tej kategoryi nie należy pozostawiać w błędnej opinii, jakoby losy pokoju zdane dziś były na niemoc jednej a wspaniałomyślność drugiej strony.

Pytanie co więcej znaczy dla pokoju, uprzejme dla Rossyi słowa hr. Kalnoky'ego, lub energiczna działalność ministra wojny, wątpliwem wydawać się może także tylko tym, którzy nie znają historyi i ducha dzisiejszej polityki zagranicznej Austro-Węgier. Nigdy ani prowokacya, ani dążność do wywrócenia istniejącego porządku nie stanowiły znamion zagranicznej polityki Austro-Węgier. Głównem, zasadniczem jej znamieniem była zawsze i wszędzie zasada konserwatywna i usilna dążność do ominięcia *ultimae rationis* w sprawach międzynarodowych, t. j. wojennej komplikacyi. Uprzejme dla Rossyi słowa hr. Kalnoky'ego nie stanowią bynajmniej takiego wyjątkowego wypadku, żeby dziś dopiero organa rossyjskie podnosić je tak potrzebowały. Jak dziś hr. Kalnoky, tak i poprzednicy jego w urzędzie, nie wyjmując nawet podejrzywanego jakiś czas w Rossyi o szowinizm madyarski hr. Andrassego, z wszelką uprzejmością i zaufaniem odzywali się o Rossyi w wspólnych delegacyach. Nawet w czasie zawikłań na Wschodzie, gdy Rossya nieoficyalna zaczynała coraz większy wpływ sobie zdobywać i dawać *desaveu* pokojowym zapewnieniom Rossyi oficyalnej, t. j. wtedy, gdy wojska rossyjskie

---

ORDYNANS

SZKIC Z PARYZKIEGO BRUKU

Magloire był już zręcznym i intelligentnym robotnikiem w wielkiej fabryce ozdobnych mebli salonowych, kiedy przyszła na niego kolej ciągnięcia losów do służby wojskowej Wyciągnął jeden z najniższych numerów, a chociaż właściciel fabryki, znając jego zdolność i pracowitość, chciał pożyczyć mu potrzebnej kwoty na zapłacenie zastępcy do wojska, Magloire podziękował mu bardzo szczerze, oświadczając, że chce osobiście spłacić dług należny krajowi od każdego uczciwego obywatela.

Przez czas żołnierki, Magloire oprócz służby frontowej pełnił obowiązki ordynansa przy generale Z., do którego nadzwyczajnie się przywiązał, nieodstępując go w ciągu licznych kampanii. W jednej bitwie nawet ocalił mu życie. Ze swojej strony generał polubił swego ordynansa i kiedy po upływie lat służby Magloire wziął dymisyę, generał zalecił mu, żeby jak najczęściej przychodził go odwiedzić i na dowód przyjaźni ofiarował mu pyszną piankową fajkę, którą Magloire z wielką starannością doprowadził do zachwycającego złocistego koloru.

Po powrocie do stanu cywilnego exordynans nie znał większej przyjemności, jak w dniach wielkich przeglądów zająć wygodne stanowisko na Longchamps, żeby przypatrywać się generałowi Z, galopującemu na czele kolumny z dobytą szpadą i białemi piórami u kapelusza. Pierś jego podnosiła się tęsknem westchnieniem na wspomnienie czasu, w którym był ordynansem generała.

Jeszcze przed ukończeniem służby wojskowej Magloire odziedziczył po stryju zmarłym bezpotomnie trzy ładne folwarki w bliskości Quimperle. Dziedzictwo to uczyniło go prawie bogatym, a ponieważ nie miał skłonności do zbytków i hulanki, zamiast spieniężyć odziedziczone folwarki, poprzestawał na pobieraniu dochodów z ich dzierżawy. Zamieszkał w Vincennes, żyjąc spokojnie jak mały kapitalista i dla rozrywki, bawiąc się swojem dawnem rzemiosłem, wyrobił prawdziwe arcydzieło cierpliwości: łóżko palisandrowe ze wszech stron zdobne snycerską robotą. Nie bez dumy pokazywał je odwiedzającym go sąsiadom.

Nie jeden z nich mający córkę albo kuzynkę na wydaniu, do należnej pochwały dla pięknie wyrobionego łóżka dodawał uwagę, że należałoby zużytkować ten cały zbytek, który w kawalerskiem mieszkaniu nie jest rzeczywiście na swojem właściwem miejscu. Za całą odpowiedź, Magloire prowadził gości do swojej biblioteki. Była to szafka, przedstawiająca na pozor szeregi grubych ksiąg *in folio*, ozdobnie oprawnych z wyzłacanemi tytułami, ale w rzeczywistości były to tylko drzwi szafy, po których otwarciu ukazywały się pokryte poważnym pyłem butelki starego wina, z których jednę otwierano i przedewszystkiem wnoszono toast generała Z., przyczem gospodarz prostował się jak żołnierz w szeregu i palce prawej ręki przykładał do czoła salutując.

Magloire nie nadużywał pozwolenia odwiedzania swego generała, chociaż wiedział, że w każdej chwili miał do niego przystęp otwarty. Czuł on zawsze odległość hierarchiczną między żołnierzem a generałem i długo wahał się, zanim nareszcie odważył się zanieść w podarunku generałowi serwantkę na cybuchy, delikatnie i gustownie własną ręką wyrobioną, z rozlicznemi wojskowemi godłami, i niedawszy generałowi czasu do wyrażenia pochwał nad doskonałością wykończenia i wybornym gustem, uciekł prawie, jakby wstydząc się swojej śmiałości w ofiarowaniu mu tej drobnostki.

Magloire uwielbiał swego generała, ale najwięcej był zadowolony, kiedy mógł go uwielbiać z daleka, niewidziany.

Pewnej niedzieli spotkał go na polach Elizejskich i długo szedł za nim w należytej odległości, ale obawiając się, żeby w natłoku nie stracić go z oczu, nie bez wahania poważył się przystąpić nieco bliżej. Obróciwszy się, generał spostrzegł swego dawnego ordynansa i poufale wyciągnął do niego rękę.

— Ach, panie generale!... — zaledwie zdołał wymówić biedak, zaczerwieniony jak burak.

— Gdzie się chowasz u licha! Czy za górami mieszkasz, że już tak dawno nie odwiedziłeś swego generała?

— W Vincennes, proszę pana generała.

— Vincennes, to przecie nie Ameryka. Ponieważ nie przychodzisz do mnie, to ja się wybiorę do Vincennes lada dzień po niedzieli.

— Oh, panie generale! — Pan wyświadczyłbyś mi ten zaszczyt? drżącym głosem wypowiedział Magloire.

— Możesz być pewnym, mój stary! — *A propos*, masz bez wątpienia ogród a w nim brzoskwinie, a ja nadzwyczajnie lubię brzoskwinie, ale jeżeli je sobie sam zerwę. Przyjdę więc skosztować brzoskwiń z twego ogrodu, jak będą dojrzałe, w przyszłym miesiącu

Magloire nie miał ani brzoskwiń ani ogrodu, natychmiast zatem jął się szukać mieszkania z ogrodem i wkrótce znalazł, czego mu było potrzeba, ale właściciel nie chciał wynająć ogrodu, bo oddawna szukał na niego kupca.

Były ordynans dał swemu notaryuszowi polecenie sprzedania jednego z trzech folwarków pod Quimperle, żeby kupić ów dom z ogrodem i w niespełna miesiąc po spotkaniu się z generałem Z., napisał do niego, że brzoskwinie już dojrzały i czekają tylko, żeby je swoją waleczną ręką zerwał. Czekał na odpowiedź, nieposiadając się z radości na myśl, że będzie mógł przyjąć we własnym domu swego generała!... Brzoskwinie dojrzały i zaczęły same opadać, a niecierpliwie oczekiwany gość nie przyszedł.

— Jaki ja naiwny — pomyślał sobie Magloire — że wziąłem na seryo to, co było tylko prostą grzecznością! Generał nie może iść skosztować brzoskwiń u swego dawnego ordynansa, to by się sprzeciwiało prawidłom hierarchii.

Możemy zapewnić, że nie miał najmniejszej pretensyi do swego generała za niedotrzymanie przyrzeczenia — sobie tylko miał za złe, że uwierzył tym uprzejmym słówkom swego zwierzchnika.

Rok minął. Pewnego dnia, kiedy w ogrodzie Tuileries grała wojskowa muzyka, Magloire w tłoku o mało nie potrącił się o generała Z. i zarumieniwszy się po uszy, zaczął przepraszać go pokornie za swoją nieuwagę.

— Co mi ty tam prawisz o przepro-

przekraczały Dunaj, nie padło żadne nieuprzejme lub choćby tylko mniej uprzejme słowo z ust reprezentanta rządu.

Uprzejmość ministra spraw zagranicznych a energiczne działanie ministra wojny nie stanowi antitezy, jakby to wypływać się zdawało z zacytowanego powyżej pytania organu panslawistycznego. Utrzymywanie siły zbrojnej na odpowiednim stopniu nie jest oznaką prowokacyi. Konserwatywny charakter polityki austryackiej na zewnątrz wkładać dziś musi na państwo takie same ciężary, jakim poddają się inne mocarstwa, odgrywające pierwszorzędną rolę militarną. Jakąż rękojmię miałaby Europa w platonicznym konserwatyzmie Austro-Węgier, pozbawionych licznej i dzielnej armii? Szowiniści panslawistyczni zapewne inaczej sobie rzecz przedstawiają; woleliby, aby wszystkie rękojmie pokoju i konserwatyzmu kończyły się na uprzejmych słowach tylko, żeby minister spraw zagranicznych był jak najmowniejszy a minister wojny jak najbierniejszy! Mówimy o panslawistach tylko, i podnosimy to, bo z powyższemi ekspektoracyami organów rossyjskich sam rząd rossyjski pewnie nie ma nic wspólnego.

Lwów, 15 listopada.

Niektóre dzienniki krajowe doniosły najpierw pozytywnie o przedłużeniu terminu do wnoszenia rekursów w sprawach podatku gruntowego a następnie zachwiały się i albo wyraziły wątpliwości, albo zaprzeczyły pierwotnie podanej wiadomości. Aby usunąć wszelką niepewność pod tym względem, podajemy w całości okólnik wydany już w październiku przez c. k. krajową Dyrekcyę skarbu do wszystkich urzędów podatkowych Okólnik ten tak opiewa:

„Przeciw nakazom płatniczym, wydanym przez c. k. urząd podatkowy na podatek gruntowy za rok 1881 i 1882 służy każdemu kontrybuentowi w myśl §. 1 ustawy z 19 marca 1876 r. (Dz. u. p. nr. 28) prawo wniesienia rekursu w przeciągu 30 dni po doręczeniu nakazu płatniczego tak, że rekurs wniesiony po upływie tego terminu już więcej nie może być wzięty pod rozwagę. Według alinei czwartej §. 2 powołanej ustawy mogą jednak strony prosić o przedłużenie powyższego terminu, albo o oznajmienie tych powodów, na których oparty jest doręczony im nakaz płatniczy. Prośby takie muszą być jednak również wniesione przed upływem 30 dni po doręczeniu nakazu płatniczego. który to termin z dniem wniesienia powołanej prośby przerywa się, a co do reszty dni z okresu terminowego od dnia następnego po doręczeniu rezolucyi napowrót biedz poczyna. W rezolucyach zezwalających na przedłużenie terminu należy całkiem wyraźnie oznaczyć dzień, z którym termin nowy się kończy. Ponieważ od rychłego przeprowadzenia postępowania rekursowego zawisło ostateczne zestawienie rzeczywistej należytości rządowej w podatku gruntowym za r. 1881 i 1882, przeto ma urząd podatkowy każde podanie o udzielenie motywów do nakazów płatniczych natychmiast załatwiać, a najdalej do trzech dni stronom żądane motywa za osobnym rewersem doręczyć. Co do prośb o przedłużenie terminu do wniesienia rekursu, to według §. 13 przepisu ministeryalnego z 3 kwietnia 1876 r. l. 1419 wydanego w celu wykonania powołanej ustawy, może być termin wtedy przedłużony, jeżeli albo z samej sprawy, albo z dokumentów przez stronę przedłożonych niewątpliwie przypuszczać należy, że pierwotny termin 30 dni jest w ogóle za krótki do wniesienia rekursu. W sprawie podatku gruntowego, wymierzonego na podstawach całkiem nowych, zachodzi niewątpliwie powszechnie pierwszy warunek zezwolenia stronom na przedłużenie terminu do wniesienia rekursów i z tego powodu upoważnia się niniejszem urząd podatkowy, aby wszystkim kontrybuentom, którzyby o to prosili przed upływem 30 dni po doręczeniu nakazu płatniczego, przedłużał termin rekursowy na dni 30, a w wypadkach większej wagi nawet na dni 60.“

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Prasa o oświadczeniu Duclerc'a).

Większa część prasy francuskiej przyjęła oświadczenie prezesa gabinetu chłodno, pisma radykalne z ironią i żarcikami cynicznemi, tylko organa Gambetty i prezesa Izby deputowanych Brissona, jak *République Franç. Paris, Journal des Debats* i *Siècle* współzawodniczą w pochwałach dla Duclerc'a, czynią to jednak w tym zamiarze, ażeby prezesa gabinetu wystawić silniejszym, niż jest w istocie i zrobić z niego Samsona wobec „kłamliwego Albionu“. *Evénement* nazywa oświadczenie Duclerc'a filiżanką ziółek podaną narodowi, który jednak nie jest jeszcze tak słaby, jak sobie gabinet wyobraża. *Justice* krytykuje oświadczenie głównie z tego powodu, że lekkomyślnie pomija ustęp o reformach. Rojaliści nie skąpi są także w uwagach, pełnych zgryźliwości i ironii.

Rochefortowski *Intransigeant* mniema, że *impressario* Gambetta musiał być w rozpaczy z powodu niefortunnego debiutu swoich komedyantów. *Figaro* pisze, że oświadczenie Duclerc'a możnaby najlepiej scharakteryzować słowami młodego więźnia z utworu Andrzeja Chenier, który wydaje okrzyk: *Je ne veux pas encore mourir!* Tak jest, powiadają żartobliwie inne pisma, gabinet Duclerc'a nie chce jeszcze umierać. Ale w takim razie byłoby rzeczą ciekawą, co gabinet francuski zaproponował Anglii, bo to jedyna deska ocalenia, na którą może liczyć p. Duclerc. Wątpią jednakże, czy go ta deska ocali, bo gdyby był rzeczywiście coś ważnego zrobił w sprawie egipskiej, to byłby nie omieszkał podać tego do wiadomości Izby, nie miał bowiem żadnych pobudek do zatajania tego, co mogłoby pochlebiać narodowej dumie Francuzów. Ponieważ jednak zachował wzorowe milczenie, więc oczywiście nie miał nic pomyślnego do zakomunikowania. A tymczasem — dodają dzienniki opozycyjne — Anglia robi swoje i stara się wszelkiemi sposobami dyplomatycznymi wpływ Francyi na sprawy egipskie doprowadzić do zera. Organa te mają tu na myśli pierwszy krok w tej sprawie, zrobiony już przez Anglię, a mianowicie postanowienie zniesienia kontroli finansowej, nieświadczące bynajmniej o względności dla Francyi i liczeniu się z jej powagą. Gladstone oświadcza wprawdzie, że nic nie wie o tym kroku, ale nie jest tak oburzony na samodzielność kedywa, jak gambettystowski dziennik *Paris*, który wyraża oburzenie nietylko w imieniu Francyi lecz także w imieniu Anglii.

Radykalny organ *Verité* pisze w tonie żartobliwym, że rokowania z Anglią jakoś nie idą, bo Francya chce koniecznie utrzymać w Egipcie kontrolę finansową, która *de facto* przestała istnieć, skoro sułtana pozbawiono zwierzchnictwa, a panem Egiptu została Anglia. P. Duclerc więc może głosić, że jest niepokonany, może nawet żądać nowych projektów od Gladstona w kwestyi egipskiej, ale zachodzi pytanie, czy Gladstone zechce uczynić zadość temu żądaniu.

(Mowy na bankiecie lorda mayora).

Donieśliśmy już onegdaj, że mowa Gladstona na bankiecie lorda mayora nie zadowolniła. opinji publicznej angielskiej, ludność Londynu była jednak zadowolona, ponieważ ceremonie coroczne instalacyi nowego lorda mayora City, którym został p. Knight, odbyły się ze zwykłą uroczystością. Gladstone w mowie swojej podnosił przeważnie sprawy wewnętrzne kraju. Zwrócił na wstępie uwagę na trudności sprawy wschodniej, ale dodał, że zostały one usunięte przez kongres berliński tak, iż dłużej nie będą niepokoiły Europy. W ubiegłym roku o tym czasie Irlandya budziła obawy, ale w skutek środków przedsięwziętych przez rząd na czasie i do ducha czasu zastosowanych, obawy te zażegnane zostały. Zadawalniające żniwa tegoroczne przyczyniły się niemało do uspokojenia umysłów. Mowca konstatuje, że w Irlandyi groźne niegdyś stosunki społeczne złagodniały, i przytacza cyfry świadczące o zmniejszeniu się zamachów na życie i mienie. „Gdyby — zakończył Gladstone — lud irlandzki zechciał odtąd kroczyć drogą legalną, to Anglia dowiodłaby, iż dorosła do najwyższych zadań i mogłaby rozwiązywać najtrudniejsze zagadnienia polityczne“.

Na toast wniesiony na cześć Izby wyższej, odpowiedział lord Granville temi mniej więcej słowy:

„Chciejcie mi wierzyć, że od wielu miesięcy jedyną troską i myślą, która mnie zajmowała i dawała niemało do czynienia, była kwestya egipska. Gdybym zatem miał się trzymać przysłowia, że „przepełnione serce daje wymowę ustom“, to musiałbym szanownych słuchaczów zająć aż do rana. Przed zebraniem się parlamentu zastanawialiśmy się głęboko nad tem, jakich i ile informacyi udzielić możemy i z wielkiem ubolewaniem przyszliśmy do przekonania, że obowiązki nasze wobec królowej i kraju, których jesteśmy sługami, nakazują nam wyjawiać jak najmniej szczegółów. W tem jednak świetnem zgromadzeniu pozwalam sobie być nieco niedyskretnym i oświadczam, co już wypowiedział szanowny lord Salisbury, iż poczytaliśmy za obowiązek honoru popierać obecnego kedywa Egiptu. Skłaniają nas zresztą do tego nietylko obowiązek honoru, nie tylko sprawiedliwość, ale i pobudki utylitarne. Poczytywałem za swoje zadanie studyować charakter, zdolności i zamiary obecnego kedywa i przyszedłem do najkorzystniejszego o nim mniemania. Czuję się szczęśliwym, że mogę dodać, iż zdanie moje potwierdził wielki znawca charakterów ludzkich, sir Garnet Wolseley (*Oklaski*). Rzekł on, iż zgadza się bezwarunkowo z mojem przekonaniem. Ujemne zdania o kedywie ztąd poszły, iż chciał on rządzić sprawiedliwie, ale oraz po ludzku, a ludzkość nie zawsze jest zaletą panujących na Wschodzie“.

Wspomina dalej mowca o wysłaniu lorda Dufferina do Kairu, o jego wielkich zdolnościach i sprawach drażliwych, które umiał pokojowo załatwić. Udał się on do Egiptu, ażeby działać tam wspólnie z sir Maletem, którego trafny sąd i zdolności są nieocenione. Zjednoczona ich działalność potrafi utrzymać porządek i pokój i zorganizować w Egipcie rząd taki, który pozwoli odwołać ztamtąd armię okupacyjną.

„Mniemam — skończył lord Granville — że wykonanie powyższego zadania wyda nietylko dla Egiptu, ale i dla nas i dla Europy nader pożądane owoce. Sądzę, iż polityka rządu ulegnie surowej, ale bezstronnej krytyce w Izbie lordów, to jest krytyce uwzględniającej interesa narodowe Anglii (*Oklaski*)“.

(Mowa tronowa cesarza Wilhelma).

Już po zamknięciu dziennika otrzymaliśmy wczoraj telegram donoszący, że cesarz Wilhelm otworzył wczoraj osobiście sejm pruski. W mowie tronowej dziękuje cesarz ponownie za jednomyślny wyraz przywiązania całego narodu, złożony u stóp tronu przy sposobności urodzin prawnuka Poparty na drodze ustawodawczej rozwój działalności przemysłowej połączył się szczęśliwie z świetnym rezultatem tegorocznych zbiorów, można zatem żywić pewną nadzieję. że naturalnego rozwoju dobrobytu kraju nie utrudni żadna rzeczywista przeszkoda. Niekorzystny stosunek potrzeb państwa do środków, któremi rozporządzać było można, został już znacznie złagodzony, jednakże niektórych wydatków nie można było pokryć bez odwołania się do środków nadzwyczajnych. Wkrótce zostanie przedłożona ustawa o pożyczce, niemniej inne ustawy, mające na celu zmniejszenie ciężarów gminnych i szkolnych, podwyższenie płac urzędników, postawienie ludności biedniejszej w lepszych warunkach przez natychmiastowe zniesienie czterech najniższych klas podatków, zbudowanie kilku nowych linij kolei żelaznych, uproszczenie administracyi i zniesienie obostrzeń przy egzekucyach na nieruchomym majątku.

Ponowne rozpoczęcie rokowań dyplomatycznych z kuryą rzymską przyczyniło się wielce do utrwalenia przyjaznych stosunków z papieżem, z czego cesarz cieszy się bardzo i spodziewa się, że pojednawcze uspo-

---

sinach, ja to powinienem przeprosić cię za niedotrzymanie obietnicy. Nie raz myślałem o twoich brzoskwiniach i połykałem ślinkę na tę myśl, ale cóż chcesz, zapomniałem zapytać się ciebie o twój adres Wszak się nie gniewasz?

— Oh! panie generale!..

— Przeproś odemnie panią Magloire... albo nie, ja sam ją przeproszę, jak do was przyjdę, kiedy teraz wiem już twój adres.

Wróciwszy do Vincennes, biedny Magloire powiedział sobie, że pomimo zupełnego prawie braku skłonności do małżeństwa nie podobna mu było dłużej się wahać. Potrzeba mu koniecznie żony, żeby godnie przyjąć u siebie swego generała, tak jak mu potrzeba było ogrodu ze szpalerem brzoskwiń. Niedowierzając Paryżankom, przypomniał sobie o jednej z dawnych znajomych, która od kilku lat opuściwszy Bretanię zajmowała posadę dozorczyni domu w jednym z świetnych cyrkułów Paryża.

Udał się do niej i znalazł ją zajętą szydełkową robotą w wygodnym fotelu, podczas gdy młoda dość zalotnie ubrana panienka stukała poleczkę na trochę roztrojonem pianinie.

Stąpając ostrożnie po miękkim kobiercu i przypatrując się z podziwieniem pięknym meblom i wspaniałemu bronzowemu zegarowi, nasz ordynans myślał, że się omylił co do mieszkania, ale stara znajoma powitała go po imieniu, a kiedy po kwadransie rozmowy wyruszył z interesem, który go do niej sprowadził, pani dozorczyni mrugnęła okiem, wskazując z boku na osóbkę grającą, która była jej córką, i dodała:

— Może nie będziemy potrzebowali daleko szukać.

W sześć tygodni po tych odwiedzinach Magloire wychodził ztąd w stroju ślubnym w towarzystwie młodej pianistki, panny Celestyny, którą matka nakłoniła do wyrzeczenia „tak“ perspektywą ładnego domku z ogrodem w Vincennes i dwóch folwarków w okolicach Quimperlé, bo Magloire nie miał czasu zdobyć jej serca, w rozmowach ich bowiem głównym przedmiotem był zawsze generał Z. Nawet w ciągu miodowego miesiąca imię generała przynajmniej tak często było na ustach ex-ordynansa jak imię jego młodej i ładnej żony.

— Daj mi pokój z twoim generałem — zawołała pewnego dnia zniecierpliwiona młoda kobieta — ja nie lubię wojskowych i jeżeli poszłam za ciebie, to dlatego, że już nie byłeś żołnierzem.

Magloire chciał zaprotestować.

— O! i ten twój przyjaciel, chociaż cały generał, nie zna się widać na grzeczności. Przyrzekł ci, że nas odwiedzi, jak brzoskwinie zaczną dojrzewać, a tu niedługo ostatnia już opadnie a jego jak nie ma tak nie ma.

Magloire myślał sobie, że jego młoda żona jest tak ładna i tak pięknie gra na fortepianie, że można jej łatwo przebaczyć chwilowe przystępy złego humoru; to wszystko jednak, co mu Celestyna mówiła, nie zachwiało głębokiej czci, jaką czuł dla swego generała. W kilka dni potem spotkał go po trzeci raz w Paryżu.

Generał powitał go uprzejmiej niż kiedykolwiek.

— Ale mój poczciwy Magloire, niech dyabli biorą wszystkie objazdy inspekcyjne. Tegoroczne przeglądy zabrały mi najlepsze trzy miesiące i znowu nie mogłem skosztować twoich brzoskwiń. Ale do pioruna, mam twój adres i w tym roku przyjdę pohuśtać twojego dzieciaka, który spodziewam się ma tak piękne rumieńce jak twoje brzoskwinie!

Magloire dotąd ani razu nie pomyślał, że mając żonę może mieć i dzieci, i w drodze do domu nie pomału martwił się zawczasu tą myślą, że generał przyjechawszy skosztować jego brzoskwiń, nie będzie może miał co kołysać. W prawdzie do brzoskwiń było jeszcze przeszło pół roku czasu, ale....

Przyszedł do domu w kwaśnym prawie humorze i nawet mniej serdecznie niż zwykle przywitał się z żoną. Nie uszło to jej uwagi i przybrawszy nadąsaną minkę odezwała się siadając do fortepianu.

— Jegomość w złym humorze wraca z Paryża i za to mści się na żonie, która pewno temu nic nie winna. Tem gorzej dla niego. bo miałam mu powiedzieć dobrą nowinę, a za karę nic mu nie powiem.

Magloire uczuł słuszność zarzutów żony i tak ją szczerze i serdecznie przepraszał za chwilowe kwaśne powitanie, że młoda kobieta, która zresztą szczerze była przywiązaną do niego, dała się łatwo rozbroić i po chwili oparłszy głowę na jego ramieniu powiedziała mu parę słów do ucha...

Szczęściem nasz exwojak siedział na kanapie, bo gdyby był stał, to pewno usłyszawszy to, co mu Celestyna do ucha powiedziała, byłby padł jak piorunem rażony, z wielkiej radości.

Po chwili ochłonąwszy z pierwszego wrażenia, zawołał:

— No jeżeli generał dotrzyma słowa tym razem, to mu niczego nie zabraknie, będzie nawet miał co pokołysać.

W kilka miesięcy potem generał Z. umarł tknięty apopleksyą, nie skosztowawszy brzoskwiń w Vincennes, nie przeprosiwszy pani Magloire za opóźnienie wizyty i nie pokołysawszy jej tłustego i rumianego synka. Magloire nie został zapomniany w jego testamencie; generał zapisał mu jeden ze swoich orderów, bogato oprawny dyamentami. Stary wojownik spoczywa snem wiecznym w katakombie rodzinnego grobu na cmentarzu Pere Lachaise. Jego dawny ordynans bardzo często odwiedza grób jego, który starannie stroi kwiatami ze swego ogrodu, polewając je szczeremi łzami.

Bo jakże mógłby bez tkliwego wzruszenia pomyśleć o tym, któremu całe swoje szczęście był winien! Ten domek, którego część co lata korzystnie wynajmował Paryżanom, amatorom wiejskiego powietrza; ogród, którego owoce i jarzyny przynosiły mu piękny dochód każdego roku, a którego uprawa i utrzymanie w należytym stanie, stanowiły przyjemne dla niego zajęcie; młoda, miła i przywiązana żona, i mały piękny aniołek, którego z taką rozkoszą kołysał — to wszystko było dziełem zacnego generała! Bez niego byłby dotąd starym kawalerem, samolubnie zjadającym dochody ze swoich folwarków, nieużytecznym sobie ani ludziom!...

Cóż więc dziwnego, że Magloire i po śmierci generała Z zachował dla niego cześć, jaką go otaczał za życia i że myśląc o przyszłości swego pierworodnego syna, wyobrażał go sobie koniecznie w wojskowym mundurze, a kto wie czy nie z generalskiemi szlifami.

Józef Bohdan Wagner.

sobienie rządu wywrze w przyszłości bardzo pomyślny wpływ na uregulowanie stosunków kościelno-politycznych. Tymczasem rząd, opierając się na ustawach i pełnomocnictwach, nie przestanie okazywać poddanym katolickim wszystkich względów należnych ich religii. Ze szczególnem zadowoleniem podnosi mowa tronowa, że stosunki Niemiec do wszystkich zagranicznych rządów opierają się na tem przeświadczeniu, iż dobrodziejstwa pokoju pozostaną i nadal zapewnione.

KRONIKA

= **JE. pan Namiestnik**, hr. Alfred Potocki, wyjechał wczoraj rano z Łańcuta udając się do Warszawy na wesele swego syna Romana.

= **Na delegatów** towarzystwa kredytowego ziemskiego wybrani zostali dalej następujący panowie: w powiecie zaleszczyckim Leoncyusz Wybranowski, a jako zastępca hr. Jerzy Dunin Borkowski, w powiecie barszczowskim hr. Mieczysław Borkowski a jako zastępca hr. Adam Gołuchowski, w powiecie wadowickim Władysław Haller a jako zastępca Aleksander Gostkowski, w powiecie myślenickim Czesław Lasocki a jako zastępca Bolesław Targowski, w powiecie śniatyńskim baron Jan Kapri a jako zastępca Dominik Bołos Antoniewicz, w powiecie sanockim Feliks Gniewosz a jako zastępca Zenon Słonecki, w powiecie gorlickim Edward Miłkowski a jego zastępca Adam Skrzyński.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: projekt instrukcyi dla miejskiej straży pożarnej; wnioski z powodu ostatniej próby światła gazowego i sprawozdanie komisyi pożyczkowej o zaciągnieniu pożyczki gminnej; wreszcie sprawozdanie fizyka miejskiego z czynności fizykatu w roku 1881.

— **Koncert** fortepianisty Ernesta Loewenberga i wiolonczelisty Zygmunta Bürgera z Wiednia odbędzie się jutro wieczór w sali towarzystwa muzycznego. Obaj koncertanci mają już ustaloną sławę w szerokim świecie, a sprawozdania piór fachowych o ich grze pełne są pochwał zarówno dla ich wirtuozowstwa, jak i wysokiego poczucia estetycznego. P. Loewenberg jest zarazem kompozytorem, a utwory jego mają się odznaczać świeżością i wdziękiem.

*** **Pożar** na obszarze dworskim w Moszczenicy, w powiecie gorlickim, zniszczył stajnię oraz 160 kóp pszenicy dzierżawcy ogólnej wartości 2200 złr. Tylko budynek stajenny był ubezpieczony. Ogień powstał z powodu nieostrożności służącej. — W gminie powiatu lwowskiego Rudańcach w nocy na 7 b. m. pogorzało 7 gospodarzy, których nieubezpieczona strata obliczona została na 3665 złr. Podejrzane o podłożenie ognia indywiduum zostało oddane sądowi.

† **Zmarli** w ostatnich dniach w Monachium: utalentowany pisarz w dyalekcie bawarskim, profesor Franciszek Kobell, licząc lat 79; w Paryżu śmiercią samobójczą Victor Chéri-Montigny, kapelmistrz teatru *Gymnase* i kompozytor; w Fontainebleau dziennikarz Charles Merruau, były redaktor dzienników *Temps* i *Constitutionel*, w 75 roku życia.

— **Pamiątki po Schillerze.** Ryszard Wulkow oznajmia w dziennikach berlinskich, iż odnalazł trzy nieznane dotąd rękopisy Schillera z czasów studenckich wielkiego poety, które przeto pod względem biograficznym zwłaszcza mają pewne znaczenie. Pierwszy jest to dyssertacya łacińska: „O różnicy między gorączką zapalną a zgniłą“, drugim jest list do panującego księcia, datowany 24 grudnia 17~2 z Mannheimu w sprawie zakazu publikacyi utworów poetyckich autora *Zbójców*, a trzecim list do pułkownika Szegera z prośbą, ażeby w tej sprawie wpłynął na księcia.

— **Koronacyjne insygnia** rossyjskie w następujący sposób opisuje *Gaz. Warszawska:* Korona w stylu bizantyńskim zrobiona, oszacowana na przeszło 1,100.000 rubli, składa się z dwóch części, oznaczających symbolicznie wschodnie i zachodnie Cesarstwo Rzymskie, z pomiędzy których wystaje wielki rubin w kształcie gruszki i krzyż pięciu dyamentami ozdobiony. Koronę tę wykonał na koronacyę cesarzowej Katarzyny II, nadworny jubiler Jeremiasz Pauzi, rodem z Genewy. Prócz rubina i dyamentów, koronę zdobią jeszcze prześliczne perły w liczbie 54. Jeszcze kosztowniejsze jest berło, wykonane na koronacyę Cesarza Pawła. Ozdobione jest dyamentami, pomiędzy któremi jeden wysokiej wartości, znany pod nazwą „Łazarew“ i „Orłow“. Dyament ten miał należeć niegdyś do wielkiego mogoła w Delphi; później przechodził z rąk do rąk, jako kawałek szkła lub topazu, aż się dostał do rąk ormiańskiego kupca nazwiskiem Łazarew, który go nabył. Łazarew z niebezpieczeństwem życia przywiózł go do Petersburga i okazał cesarzowej Katarzynie. która jednak cenę uznała za wysoką. Łazarew zawiózł go do Amsterdamu, siedliska handlu dyamentami, i po oszlifowaniu kupił go hr. Orłów za cenę 450.000 rubli, a następnie ofiarował cesarzowej. „Orłow“ waży $193\frac{1}{4}$ karata, więcej zatem o $8\frac{3}{4}$ karata od słynnego angielskiego „Kohinoora“. Przy szlifowaniu utracił na wadze $9\frac{3}{4}$ karata. Dyament ten ma prześliczny blask, najpiękniejszej wody, i w r. 1865 oceniony był na 2,399.410 rub. Na „Orłowie“ znajduje się pięknie emaliowany orzeł dwugłowy. Berło 81 centimetrów długości użyte było przy koronacyi cesarza Mikołaja w Warszawie, i wówczas wszrubowano innego orła rossyjskiego z herbem Polski na piersi. Jabłko wykonane także było na koronacyę cesarza Pawła, wyrobione ze złota i opasane dokoła pasem, w którym osadzono 3 kosztowne dyamenty, z których środkowy w kształcie migdała. Korona cesarzowej jest o wiele mniejsza, ale tego samego kształtu i samemi tylko dyamentami ozdobiona. Wartość dyamentów koronnych dochodzi 12 milionów rubli.

— **Instalacya nowego lorda majora** Londynu odbyła się dnia 9 b. m. z całym owym średniowiecznym ceremoniałem i okazałością, które niejednokrotnie już opisywaliśmy na tem miejscu, gdyż co roku powtarzają się o tej porze. Nowy lord major, aldermann Knight złożył przysięgę w ręce lorda wielkiego sędziego w Westminsterze.

— **Przytuliska dzieci w Paryżu.** Ważny projekt przedłożony został prezydentowi Francyi do zatwierdzenia. Chodzi tu o założenie dwudziestu domów czyli raczej osad roboczych dla dzieci robotników paryskich w 20 dzielnicach stolicy nadsekwańskiej. Każda osada ma być urządzona dla 500 chłopców i 500 dziewcząt w wieku od lat 3 do 6, a dzieci pozostawać w niej mają aż do 21 roku życia. Utrzymanie jednego dziecka kosztować ma dziennie 60 centimów, w czem mieszczą się już wydatki na zawodową naukę, pożywienie i odzież Przy opuszczaniu zakładu każdy jego wychowanek otrzyma premię asekuracyjną na 2.500 fr. Rząd francuski nadzwyczaj gorliwie zajmuje się tym projektem, którego urzeczywistnienie nastąpić ma w najbliższym już czasie.

— **Bez wieści** zaginął duński parowiec *Dymphna* na morzu Lodowatem. Wszelkie poszukiwania za nim dotąd były bezskuteczne.

— **Okropna zemsta.** W miejscowości Rinzleben nad Łabą przed kilku dniami utopiła się służąca, piastunka, z powodu otrzymanej od swych służbodawców nagany, ale nie sama się utopiła, lecz z zemsty skoczyła do wody z siedmiomiesięcznem dzieckiem swego państwa na ręku.

— **W skutek wybuchu** dwóch paczek z nabojami dynamitowemi w kopalni żelaza *Rother Adler* w Saksonii dnia 12 b.m trzydziestu trzech robotników zostało pokaleczonych. — W Uibelbach, w Styryi wyleciała w tych dniach stępa prochowa. Ogień był wzniecony zbrodniczą ręką, a sprawca został ujęty. Z ludzi nikt życia nie utracił.

— **Młodzieńczy małżonkowie.** Do Petersburga przybył w tych dniach, według korespondenta *Rus. Kuryera*, syn i następca tronu emira Bochary, Said-Mir-Mansur, który już poprzednio umieszczony był w korpusie paziów na dworze rossyjskim i odwiedził był w ostatnich czasach ojczyznę swoją, na czas feryj tylko. Podczas pobytu swojego w Bocharze młody książę, liczący lat zaledwie 16, na życzenie swojego ojca ożenił się z dwunastoletnią księżniczką bocharską, z którą po dwumiesięcznem pożyciu małżeńskiem musiał się rozłączyć, by mógł kontynuować jeszcze rozpoczęte w Petersburgu studya. W otoczeniu młodego księcia azyatyckiego znajdują się dwaj dygnitarze bocharscy w rodzaju ochmistrzów i pełnomocników jego ojca.

— **Wykopaliska rzymskie.** Z Bregencyi donoszą dziennikowi *Tir. Bote*, że konserwator muzeum vorarlberskiego, dr. Jenny, od dwóch tygodni prowadzi na nowo poszukiwania w tem miejscu u stóp góry Gebharda, gdzie przed wiekami położone było rzymskie miasto Brigantium. Odkopano dotychczas wnętrze budynku rzymskiego z posadzką mozajkową, której środnie pole niestety uległo już zniszczeniu, gdy natomiast rama dobrze jest zachowana i składa się z prześlicznych dekoracyj figuralnych. W tylnej części budynku znaleziono szczątki łazienek, które ogrzewane były powietrzem.

— **Nowe parowce pospieszne** buduje właśnie i odda wkrótce do powszechnego użytku pewne amerykańskie przedsiębiorstwo. Parowce te do przebycia całego oceanu Atlantyckiego z zachodu na wschód będą potrzebowały wszystkiego półszosta dnia. System, według którego są budowane, jest pomysłu kapitana Lundborga, który przedewszystkiem na tem polega, iż tułów okrętowy mało się zanurza w wodzie przy znacznej swej szerokości. Do poruszania statków Lundborga, z chyżością 20 do 22 węzłów na godzinę, służą dwie potężne, tuż obok siebie umieszczone śruby o szesnastostopowej średnicy i cztery maszyny parowe, każda o sile 4.500 koni. Długość statku na pokładzie wynosi stóp 475, największa szerokość 66, a głębokość stóp 41. Oprócz 3000 tonn ładunku i tyleż węgla, każdy okręt będzie mógł zabrać na swój pokład 600 podróżnych pierwszej i 1000 drugiej klasy.

Notatki literacko-artystyczne.

× **Macierz Polska.** Rada wykonawcza „Macierzy Polskiej“, rozpocząwszy działalność swoją od zamówienia kilku dziełek popularnych od autorów już uznanej w ludowem piśmiennictwie zasługi (z których to prac, nie wszystkie dotąd wykończone zostały, z pomiędzy zaś wykończonych, oddają sie właśnie w tych dniach do druku dwa utwory, t. j. prace p. Zygmunta Gawareckiego pod tyt. *O złem a dobrem gospodarowaniu*, i pismo p. Juliusza Starkla pod tytułem: *Lekarstwo na biedę*) — uznała za pożądane otworzyć przystęp do współdziałania w w swem wydawnictwie i szerszym kołom świata literackiego, a to: 1) przyjmując do publikacyi także i niezamówione prace, nadesłane zkądkolwiekbądź, w przedmiotach dowolnie przez autorów wybranych byleby tylko te roboty rzeczą i formą zupełnie odpowiadały celowi; 2) ogłaszając od czasu do czasu konkursa na wypracowanie książeczek o temacie wskazanym, i w ten sposób powołując i mniej dotąd znane, może nowe siły do pomocy w tak trudnej a ważnej sprawie moralnego i materyalnego przez oświatę podniesienia ludu naszego

Podając tę gotowość swoją przyjmowania i rzeczy niezamówionych do wiadomości publicznej, obwieszcza Rada „Macierzy“ jak na teraz trzy konkursa z terminem do końca stycznia 1883 r. — a to w następujących przedmiotach: a) Na książeczkę o wzajemnych obowiązkach w rodzinie; b) na książeczkę o poszanowaniu własności; c) na dziełko popularne w przedmiocie weterynaryi ludowej. Jako honoraryum ofiaruje „Macierz Polska“ po 30 zł. w. a. od jednego arkusza druku, o szesnastu stronicach, w małej ósemce. Druk *cicero.*

Broszurka o *Rodzinie* (2 do 3 arkuszy druku) przypominać ma ludowi, jakie są obowiązki i prawidłowe wzajemne stosunki członków rodziny do siebie, wystawiając ważność i nieodzowną konieczność takiego wzorowego w gronie rodzinnem pożycia, błogie skutki dążenia ku zrównaniu się z takim wzorem, a przykrości i niedolę tak dla rodziców, jak dzieci, a pośrednio dla społeczeństwa całego, w razie przeciwnym. Dla uniknienia zbytniego moralizowania, ma rzecz być ile możności ożywioną przykładami z najbliższego potocznego życia.

W książeczce *Poszanowanie własności* (dwa arkusze druku) piszący rozwinie w sposób odpowiedni pojęciom ludu teoryę własności, opartą na prawach powszechnie o niej obowiązujących, z usilną dążnością rozbudzenia świadomości, jak świętem i nietykalnem jest cudze mienie, i jak wstrętne a szkodliwe są następstwa zawiści, ile że każdy dojść może w godziwy sposób do własnego, odpowiedniego stanowi swemu majątku, a to przez pracę, trzeźwość i oszczędność.

W dziełku wreszcie o weterynaryi ludowej (pięć do sześciu ark. druku) autor prawdziwie i fachowo obeznany z przedmiotem, wyłożyć ma przystępnie i popularnie anatomię i fizyologię zwierząt domowych najczęściej w gospodarstwie rolnem używanych, o ile to dla ludu jest koniecznie do wiedzenia potrzebnem. Następuie opisze najzwyklejsze choroby bydła domowego tak zewnętrzne jako też i wewnętrzne i poda środki zaradcze do ratowania go, z uwagą na przesądne a zupełnie bezskuteczne tych chorób traktowanie; a również nie zaniedba wskazać na pomoc, jakiej potrzebuje bydło w razie porodu. W zakończeniu podać ma autor krótką naukę obchodzenia się ze żrebcami i instrukcyę kucia koni.

Styl wszystkich tych trzech broszurek ma być popularny; język wolny od niepotrzebnych prowincyonalizmów, szorstkiej rubaszności, słowem czysty i poprawny. Manuskrypta z dołączeniem nazwisk autorów w zapieczętowanych kopertach mają być nadsyłane na ręce dra Antoniego Małeckiego, prezesa Rady wykonawczej „Macierzy Polskiej“ (w gmachu Ossolińskich). Nagrodzone rękopisma „Macierz“ drukować będzie z prawem tylko jednorazowego nakładu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Konkurencya amerykańska w handlu zbożowym.

II.

Wychodźcy angielscy i francuscy, którzy pierwsi przybyli do północno-amerykańskich wybrzeży z zamiarem osiedlenia się tam, byli do tego zmuszeni przez prześladowania religijne i polityczne, których przedmiotem byli w zjednoczonych królestwach Wielkiej Brytanii purytanie i stronnicy Stuartów a we Francyi hugonoci. Pierwsi ci emigranci zastali rolnictwo u dzikich mieszkańców Ameryki w stanie najzupełniej pierwiastkowym. Uprawa roli pozostawioną była kobietom, a produkcya zboża, jarzyn i owoców ograniczała się wyłącznie do potrzeb miejscowych, nadzwyczaj skromnych. Przybysze z Europy, którzy przywieźli z sobą ziarno na zasiew, przekonali się wkrótce, że bogata gleba nowej ojczyzny wydaje daleko obfitsze zbiory niż wyczerpane niwy starego świata.

Jednakże tylko pewna częśc wychodźców zwróciła się do zajęć rolniczych. Uczynili to przeważnie purytanie udający się do stanów Nowej Anglii. W skutek swych pojęć religijnych skłonniejsi oni byli do zajmowania się rolnictwem, niż czemkolwiek innem, i z nich powstała klasa pracowitych, rozumnych fermerów, dążących wytrwale do zamierzonego celu, i zajmujących coraz dalsze obszary pod uprawę. Krzątali się oni pilnie około ukształcenia swoich dzieci, biedni na równi z bogatymi posyłali swą dziatwę do szkół, utrzymywanych kosztem gminy.

Pierwiastkowa kolonizacya stanów południowych miała charakter zupełnie odmienny. Udała się tam arystokracya angielska i francuska, rażąco różna od innych wychodźców. Stawiała ona sobie za zadanie zbogacenie się jak najprędsze, i w tym celu, bez względu na zakazy, wydawane przez rząd metropolii, wyczerpywała glebę przez uprawę tytoniu. Na szczęście ziemi było dosyć, i gdy grunt wyjałowiał w jednem miejscu, można było zakładać plantacye tytoniowe gdzieindziej. O stanie oświaty w tych koloniach, jak również o dążeniu politycznem metropolii można mieć niejakie wyobrażenie z charakterystycznego doniesienia namiestnika Wirginii, sir Wiliama Berclaya, przesłanego do rządu w Londynie. „Bogu dzięki — pisał lord-namiestnik — nie ma tu żadnych wolnych szkół, żadnych drukarń, ponieważ nauka rodzi nieuległość, herezye i sekty, a drukarnie przyczyniają się do rozpowszechniania tego wszystkiego, oraz potwarzy na rząd opiekuńczy.“

Taki był początek obecnej bogatej i rozległej republiki amerykańskiej. Różnica pomiędzy północą i południem dotrwała do naszych czasów, i właśnie stany północne występują teraz do niebezpiecznej rywalizacyi z rolnictwem europejskiem. Niebezpieczeństwo to jednak stało się widocznem i zaczęło wzrastać niezmiernie szybko dopiero w ciągu pięciu czy sześciu lat ostatnich, i chociaż przygotowywało się już od dawna, jak widzimy z następnego zestawienia cyfrowego produkcyi i wywozu dwóch najważniejszych gatunków zboża: pszenicy i kukurudzy.

Wyprodukowano (w tysiącach cetnarów metrycznych):

	Pszenicy	Kukurudzy
W r. 1850	27.452	150.978
„ 1860	47.292	213.892
„ 1870	71.072	222.952
„ 1880	131.368	392 072
Z tego wywieziono:		
W r. 1850	217	1.681
„ 1860	1.135	845
„ 1870	10.107	329
„ 1880	41.780	24 990

Tak szybki rozwój produkcyi każe przypuszczać odpowiednie zwiększenie się sił roboczych i kapitałów. I jednych i drugich dostarczyła stanom Zjednoczonym Europa.

Ludność Stanów Zjednoczonych w tych samych latach 1850, 1860, 1870 i 1880 wynosiła 23, 31, $38\frac{1}{2}$ i 50 milionów W każdym z tych dziesięcioletnich peryodów emigracya zwiększała ludność republiki o 2 do 3 milionów ludzi, przybywających po największej części w najprodukcyjniejszym wieku. Każdy z tych przybyszów już sam przez się przedstawiał pewną wartość jako robotnik, a nadto wielu przywoziło z sobą kapitał. Dr Young przyjmuje średnio, że każdy imigrant przedstawia wartość 800 dolarów, dr. Engel oblicza tę wartość na 1128 dolarów, lecz licząc nawet wedłeg pierwszego oszacowania widzimy, że w ciągu lat 70 od roku 1800 do 1870 Stany Zjednoczone otrzymały tą drogą od Europy przeszło 6 miliardów dolarów, a w samem ostatniem dziesięcioleciu $2\frac{2}{5}$ miliarda.

Równocześnie z rozwojem produkcyi zboża wzrastała hodowla inwentarza. Od r. 1840 do 1880 r. liczba koni wzrosła z 4 milionów do $12\frac{1}{2}$ miliona, bydła rogatego z 15 do 34 milionów, świń z 26 do 35 milionów, owiec z 19 do 40 milionów. Przestrzeń ziemi uprawnej pod zboże i ziemiaki w roku 1866 wynosiła już $66\frac{1}{2}$ milion akrów, a w r. 1879 doszła do 105 milj. akrów. Wzrost ten mógł być możebnym tylko przy jednoczesnym rozwoju środków komunikacyjnych. Kraj, który już sama przyroda uposażyła dogodnemi i taniemi drogami wodnemi — rzekami i jeziorami, ludność wzbogaciła siecią kanałów, łączących z sobą rzeki i jeziora. Równocześnie wzrastała olbrzymia sieć dróg żelaznych, na które znowu Europa dawała kapitały i traciła je w przesileniach finansowych, a Stany Zjednoczone korzystały na tem, bo im pozostawały koleje. W r. 1840 było kolei żelaznych 4500 kilometrów, w 1850 r. 15.000, w 1860 r. 49.000, w 1870 r. 85.000, a w 1880 r. 149.600 kilometrów! Im bardziej rozszerzała się i zgęszczała sieć dróg żelaznych, tem tańszym się stawał

przewóz towarów. Jeszcze w r. 1872 przewóz buszla (35,24 litra) zboża z Chicago do Nowego-Yorku kosztował wodą 0,24 dol. ($50\frac{1}{2}$ c. wal. austr.) koleją 0 33 dol. ($69\frac{1}{3}$ c.), częścią wodą, częścią koleją 0.27 dol. ($56\frac{2}{3}$ c.), w r. 1876 taryfa wynosiła 0.10 dol (21 c.) wodą. 0.17 dol. ($35\frac{2}{3}$ c.) koleją, 0,12 dol. ($25\frac{1}{5}$ c.) drogą mieszaną, a w r. 1879 transport wodą spadł już do $0.07\frac{1}{4}$ dol. (około 15 centów w a) Różne techniczne urządzenia uczyniły przewóz towarów jeszcze tańszym

Gdy jednak ludność w ciągu ostatnich lat 30 wzrosła z 23 do 50 milionów, produkcya pszenicy w tym samym czasie z 27 milj. cent. met. podniosła się do 131 milj. a kukurydzy ze 150 milj. do 392 milj. Jeżeli zatem już w r. 1850 ludność była w możności po pokryciu swoich potrzeb wywozić za granicę część produkowanego zboża, to naturalnie tylko przez wywóz można wytłómaczyć pięciokrotne powiększenie się produkcyi w peryodzie, w którym ludność podwoiła się zaledwie. Z tego, że wywóz pszenicy w ziarnie i mące w r. 1880 wynosił ogółem tylko około 50 milj. cetn. metr., można już wnosić, do jakiego stopnia podniosła się, w porównaniu z dawniejszą epoką, miejscowa konsumcya tego zboża, gdyby bowiem ludność miejscowa potrzebowała jej w r. 1880 tyle ile w roku 1850, to byłoby do wywozu pozostało 70 milionów centnarów metrycznych to jest półtora raza więcej niż wynosi konsumcya całoroczna całej Anglii.

Wywożąc zboże do Europy Stany Zjednoczone zawładnęły stopniowo targiem angielskim wypierając z niego Niemcy i Rossyę, jak widzimy z następującej tablicy, podającej procent ogólnego przywozu do Anglii, przypadający na

	Niemcy	Rossyę	Amerykę
w r. 1840 .	57·3	10 4	1·2
„ 1850 .	39·5	14 7	5·1
„ 1860 .	26·1	18·5	15·5
„ 1870 .	20·5	26·9	27·1
„ 1875 .	8·2	27·1	40·9
„ 1876 .	5·2	19·7	43·5
„ 1877 .	10·7	20·0	39·3
„ 1878 .	10·3	18·1	58·2

Obecnie targ angielski należy do Stanów Zjednoczonych prawie wyłącznie, zajmują one jednak także targi innych krajów. Do Francyi w r. 1870 przywieziono 271.000 centn. metr. pszenicy, a w r 1880 przeszło 12 milj. ctnr. m. Naturalnie, że w pewnym stopniu jest to zależne od nieurodzajów w Europie, ale zachodzi pytanie, czy w razie urodzajów będzie można wyprzeć zboże europejskie. Amerykańska pszenica pojawiła się już w Rjece (Fiume) porcie austryackim, w kraju, który dotychczas wywoził pszenicę! Kukurydza przychodzi nietylko do Austryi, ale w r. 1880 zaczęto ją przywozić do Rossyi dla wyrobu spirytusu. Niemcy stopniowo przechodzą w ręce amerykańskiego handlu zbożowego. Zboże tanio i dogodnie przewozi się Renem i rozchodzi po całych Niemczech. W roku 1880 przywóz zboża do Niemiec przedstawiał się w procentach jak następuje:

	z Austryi	z Rossyi	z Ameryki
Pszenicy	37	24	39
Żyta . .	9	62	29
Jęczmienia .	68	10	22
Owsa . .	35	56	9
Kukurydzy .	$5\frac{1}{2}$	$2\frac{1}{2}$	92

Jak z tych cyfr widzimy, nietylko pszenica amerykańska sprowadzaną jest do Niemiec lecz także znaczna ilość żyta, chociaż w ostatnich piętnastu latach przestrzeń ziemi zajętej pod uprawę żyta w Ameryce powiększyła się bardzo nieznacznie, bo w r. 1866 wynosiła 1548.000 akrów a w r. 1879 doszła zaledwie do 1.625.000 akrów.

Byłoby bardzo zajmującem, gdyby było możliwem zbadać, historycznie w Niemczech rozszerzanie się strefy, otrzymującej zboże amerykańskie. Nie ma wątpliwości, że produkcya amerykańska krok za krokiem zdobywa zachodnie targi niemieckie, wypierając zboże austryackie, a po części i rossyjskie, jeśli nie wprost to pośrednio, przez to, że usuwa potrzebę przywozu zboża z wschodnich krajów niemieckich do zachodnich. W przemysłowych krajach zachodu taniość zboża, obniżając koszta produkcyi, sprzyja rozwojowi przemysłu, ale co poczną kraje, których charakter jest przeważnie rolniczy, jeżeli produkowane w nich zboże nie będzie znajdowało odbytu? Jedynym ratunkiem dla tych krajów jest o ile podobna największe obniżenie ceny przewozu produktów i staranie się przy uprawie o jak najpiękniejszy gatunek.

Jak dalece taryfy kolejowe obniżone zostały w Ameryce, dowodem jest to, że przewóz z Chicago do Anglji kosztuje prawie tyle co z Pesztu do Anglji, chociaż odległość jest 9 razy większa. Za przewóz 10 centn. metrycznych z Nowego-Yorku do Paryża płaci się, łącznie z wydatkami asekuracyjnemi około 20 fl. złotem, za przewóz takiej samej ilości z Pesztu do Paryża najtańszą drogą 32,6 fl. złotem. W takich warunkach musi rozszerzać się stopniowo odbyt zboża amerykańskiego w Europie.

W r. 1880 mąkę amerykańską sprzedawano w Belgii, Holandyi i Francyi, a nawet w Szwajcaryi i w południowych Niemczech Przewóz z Chicago do Hamburga kosztuje 4 marki 72 fen. za centnar metryczny, przewóz zaś z Pesztu do Hamburga 4 marki 80 fen., t. j. o 8 fen. drożej niż z Chicago.

Równocześnie z szybkim rozwojem rolnictwa wzrasta w Ameryce przemysł. Ta okoliczność, a zarazem wysokie cła, dochodzące do 60 a nawet 80 prc. wartości, są powodem, że Europa nie jest w możności zapłacić za zboże amerykańskie płodami swego przemysłu i dlatego musi dopłacać brakujące sumy papierami wartościowemi lub brzęczącą monetą. Jeszcze w r. 1870 bankierzy europejscy posiadali walorów amerykańskich za 4 miliardy marek, w roku 1880 pozostał z tego miliard a trzy miliardy powróciły do Ameryki. Od dnia 1 lipca 1879 roku do dnia 1go lipca 1880 roku wywieziono do Ameryki przeszło za 15 milion. fn. szt złota. Przy takim prawie bajecznym rozwoju Stanów Zjednoczonych, trudno się dziwić, że w ciągu lat 16, od 1865 do 1881 roku, zmniejszyły swój dług publiczny z 5689,2 milionów zł. do 4005.7 złr i mają nadzieję cały ten dług umorzyć w ciągu lat 10 do 15. Procenta od długu z 302 mlj. zł. zeszły do 159 milj.

W ogóle rozwój bogactwa narodowego Stanów Zjednoczonych Mühlehall ocenia, jak następuje: w 1820 r. 3760 mil. zł., w 1850 r. 14.270 mil. złr., w roku 1879 zaś 63.590 mil. złr., z czego przypada na rolnictwo 22.240 mil, a na handel i przemysł 41 350 mil., przyczem pierwsze dało w r. 1879 dochodu 5.350 mil. czyli 24 prc, drugie 9.140 mil. czyli 22 prc. Cyfry te są jaśniejsze niż słowa i nie potrzebują komentarzy.

Co jednak jest przyczyną takiego rozwoju, jaki jego charakter, czy on długo trwać może, i czy może posuwać się dalej w tym samym kierunku, to są pytania, nad któremi zastanowimy się w następujących artykułach.

OSTATNIA POCZTA

Druga serya członków delegacyi była onegdaj na obiedzie dworskim. Po obiedzie Najj. Pan zaszczycił wielu delegatów krótszem lub dłuższem przemówieniem. Z dr. Sturmem rozmawiał o budżecie wojennym, z dr. Chlumeckim o sprawach sejmu morawskiego, barona Hippolitiego wypytywał się szczegółowo o szkody zrządzone ostatniemi wylewami w Tyrolu. Nader długo rozmawiał Najj. Pan — jak donoszą telegramy do dzienników wiedeńskich — z prezydentem ministrów hr. Taaffe przeważnie o ostatnich wypadkach i demonstracyach ulicznych w Wiedniu, zaś z p. ministrem Kalnokym o sprawach bośniackich.

Wczoraj mieli powrócić z Pesztu do Wiednia ministrowie hr. Taaffe i dr. Dunajewski. *Budap. Corr.* donosi, że pp. ministrowie zdawali Najj. Panu w kilku ważnych sprawach raporta służbowe i konferowali kilkakrotnie ze swymi kolegami węgierskimi.

Do dzienników wiedeńskich telegrafują z Pesztu, że delegacya węgierska nie przychyli się do uchwały austryackiej komisyi budżetowej, która wykreśliła 100.000 zł. z budżetu bośniackiego, i że celem uniknięcia wspólnego posiedzenia, pełna delegacya austryacka uchyli uchwałę komisyi budżetowej.

Grazer Volksblatt, organ styryjskich konserwatystów, poświęca artykuł wstępny secesyi Lienbachera z klubu prawego centrum i powiada, że nie widzi wcale słusznego powodu do zarzutu, jakoby Polacy i Czesi zagrażali Niemcom. Niemiecko-konserwatywni wyborcy w Styryi nie podzielają bynajmniej obaw Lienbachera i uważają za rzecz niezbędną popieranie gabinetu hr. Taaffego, gdyż przyczynił się on w wielu kierunkach do polepszenia ogólnego położenia.

Ze strony wiarogodnej dowiaduje się *Tribune*, że wystąpienie p. Lienbachera z klubu ks. Liechtensteina zostaje w związku z metamorfozą, jaka dokona się prawdopodobnie niebawem w tym klubie. Radca dworu Lienbacher był właściwym twórcą tej frakcyi i on to głównie dążył wszystkiemi siłami do wyłamania się z pod wpływów hr. Hohenwartha. Otóż obecnie w łonie tej frakcyi objawiło się dążenie do ponownego powrotu do klubu Hohenwartha, gdyż nie istnieją już powody, które stały na przeszkodzie podobnemu połączeniu. Lienbacher, który pod żadnym warunkiem nie zgodziłby się na taki krok, byłby zmuszony później wystąpić z klubu i dlatego w przewidywaniu podobnej ewentualności, postanowił uczynić to już teraz, gdy separacya da się jeszcze osłonić motywami politycznemi, gdy natomiast późniejsze wystąpienie miałoby wyłącznie cechę osobistą.

Kraj dowiaduje się, że w sferach właściwych zaprojektowanem zostało zniesienie zapomogi dla zakładów dobroczynnych miasta Warszawy, wynoszącej rocznie rs. 150.000, gdyż miało się okazać, że Warszawa posiada na utrzymanie swych dobroczynnych zakładów kapitał wynoszący 7 milionów rubli. W ministerstwie spraw wewnętrznych, jak donosi *Kraj*, zbierane są obecnie materyały, odnoszące się do sprawy serwitutów i instytucyj komisarzy włościańskich.

Na ostatniej radzie ministeryalnej francuskiej odbytej pod przewodnictwem prezydenta Grévy, minister spraw wewnętrznych Fallieres przedłożył projekt ustawy o deportowaniu recydywistów do kolonii karnych. Projekt ten jest prawie dosłownem powtórzeniem projektu wniesionego przed rokiem przez ministra spraw wewnętrznych gabinetu Gambetty p. Waldeck Rousseau. Dalej rada ministeryalna zajmowała się sytuacyą parlamentarną, przyczem skonstatowano z zadowoleniem, że większość republikańska postanowiła odrzucać wszelkie interpelacye. W końcu rada uchwaliła oprzeć się energicznie wnioskowi złożenia ankiety parlamentarnej w sprawie zaburzeń w Montceau-les-Mines, gdyby taki wniosek wniesiony został przez skrajną lewicę.

W gabinecie francuskim zaszło nieporozumienie pomiędzy ministrem skarbu Tirardem i ministrem robót publicznych Herissonem. Minister skarbu pragnąc utrzymać zestawiony przez siebie budżet, żąda redukcyi robót publicznych, czemu Herisson się opiera. Sprawa ta ma być dzisiaj rozstrzygniętą w komisyi budżetowej.

Francuska Izba deputowanych już drugie posiedzenie poświęciła budżetowi ministerstwa spraw duchownych. Minister oświadczył, że gabinet pozostać zamierza na stanowisku konkordatu. W dyskusyi zabierał głos biskup Freppel przeciw wycieczkom deputowanego Juliusza Roche.

Mowę mianą na poprzedniem posiedzeniu przez dep. Andrieux przeciwko prześladowaniu kościoła, pochwalają dzienniki umiarkowane *Journal des Débats, Télégraphe, National* i *Liberté*. Niektórzy domyślają się, że prezydent Grévy powziął myśl utworzenia stronnictwa na postawie pojednania z katolikami. Z tego powodu zwrócono uwagę na fakt, że Andrieux nazajutrz po swej mowie został zaproszony do prezydenta na śniadanie.

Śledztwo w sprawie aresztowanych w Lyonie zostało ukończone. Będą oni stawieni przed sądem policyi poprawczej pod zarzutem przestępstwa popełnionego przez należenie do międzynarodowego związku, mającego na celu wywołanie ruchu anarchicznego i zamachów.

Stronnictwo konserwatywne w Izbie niższej angielskiej, przeciwne przyjęciu projektu reformy regulaminu obrad, zamierza walczyć dalej przeciw temu projektowi przez stawianie wielkiej liczby poprawek.

Skupczyna serbska zostanie otwartą d. 26 b. m. Sesya jak się zdaje, nie będzie długą. Oprócz niektórych przedłożeń polityczno-ekonomicznych, rząd wniesie projekta, mające na celu silniejsze zabezpieczenie porządku prawnego w kraju, a mianowicie projekt pomnożenia o trzy bataljony armji stałej, tudzież projekt podwojenia korpusu żandarmeryi, która rzeczywiście nie ma obecnie sił wystarczających.

Śledztwo w sprawie zamachu Markowiczowej tak dalece już postąpiło, że niezadługo odbędzie się rozprawa ostateczna. Według listów z Belgradu w rozprawie tej okaże się, że Helena Markowiczowa dopuściła się zbrodni nie wyłącznie z motywów osobistych, lecz także z pobudek politycznych.

Z Sofji donoszą, że ks. Aleksander bułgarski opuścił w tych dniach Ruszczuk, gdzie w ostatnich czasach rezydował i udał się do stolicy.

Z Filippopola piszą, że generał gubernator wschodniej Rumelji Aleko basza odebrał od lorda Dufferina pismo wysłane na czas krótki przed wyjazdem tego ostatniego z Konstantynopola, a w którem reprezentant Anglji winszuje księciu skutecznego zwalczania dążności panslawistycznych w Rumelii wschodniej i lojalnej postawy, zachowywanej przez niego wobec sułtana, oraz zapewnia go o poparciu Anglji w obu tych kierunkach.

Telegramy londyńskie donoszą, że Gladstone ma dzisiaj złożyć w Izbie uspakajające oświadczenie w sprawie egipskiej. Między innemi ma zapewnić, że armia okupacyjna krótki czas pozostanie w Egipcie, i że koszta okupacyi będą wynosiły tylko o półtora miliona więcej niż preliminowano. Przez złożenie tych oświadczeń Gladstone pragnie zapobiedz przyjęciu rezolucyi Northcota, zawierającej w sobie naganę dla rządu. Też same telegramy mówią, że wobec rezolucyi wniesionej przez Bourkego a potępiającej rząd za to, że Arabiego wydał w ręce Egipcyan, proces Arabiego prawdopodobnie nie będzie prowadzony do końca. Angielska rada ministrów oczekuje tylko na relacyę Dufferina, ażeby w tym przedmiocie powziąć decyzyę, i jeżeli ta relacya na czas nadejdzie to może także już dzisiaj Gladstone złoży odpowiednie oświadczenia w parlamencie.

Do *Politische Correspondenz* donoszą z Kairu, że głównem zadaniem lorda Dufferina jest wysłuchanie Arabiego i skonstatowanie ściśle współudziału sułtana w powstaniu egipskiem. O tem, żeby cel misyi lorda w Kairze stanowić mogło załatwienie sprawy kontroli egipskiej, koła polityczne w Kairze powątpiewają tembardziej, że władze kompetentne w tej sprawie mają siedzibę w Londynie i Paryżu. Zresztą sir Rivers Wilson, twórca owej kontroli, która teraz ściągnęła na siebie tyle zarzutów, jest wkrótce spodziewany w Kairze.

List podany przez *Pol. Corr.* potwierdza, że w przejętych papierach Arabiego oprócz licznych korespodencyj szejka Essada i Derwisza-baszy znajdują się także listy podpisane przez adjutanta sułtana, natury bardzo dla rządu tureckiego kompromitującej. Do przejęcia tej korespondencyj przyczynić się miała żona Arabiego, która najważniejsze papiery nosiła przy sobie.

Według *Mem. Dipl* rząd angielski dał rządowi francuskiemu zapewnienie formalne, że urzędnicy francuscy będą mogli na przyszłość faktycznie kontrolować stan finansów egipskich z taką ścisłością jak za istnienia dotychczasowej kontroli,

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Budapeszt, 14 listopada. Na dzisiejszem posiedzeniu delegacyi węgierskiej przy dyskusyi nad budżetem wojennym del. Pulszky dowodził, iż należy domagać się stanowczo urządzenia akademii wojennej na terytoryum węgierskiem, a dalej wyraził życzenie, aby większą niż dotychczas zwrócono uwagę na warownie siedmiogrodzkie. Mowca powitał z radością reorganizacyę armii, dodał jednak, że pragnąłby odpowiedniejszego podziału dyslokacyi. Szef sekcyi Papay w imieniu p. ministra wojny odpowiedział, że dotychczas nie wcielono żadnego batalionu węgierskiego do pułku austryackiego. Del. Szilagyi polemizował przeciw sprawozdawcy Barrossowi w sprawie akademii węgierskiej. Prezes gabinetu Tisza powołał się na wyjaśnienia dane w tej mierze w komisyi. Del. Szilagyi zastrzega się przeciw mięszaniu się p. Tiszy do dyskusyi delegacyi. Po przemówieniach pp. Tiszy, Szechenyego i hr. Andrassego, który wykazywał, że członkowie gabinetu węgierskiego mają prawo brania udziału w rozprawach delegacyi, zamknięto dyskusyę ogólną, poczem przyjęto wszystkie pozycye *ordinarium* i *extraordinarium* według wniosków komisyi.

Berlin, 14 listopada. Z szczególniejszem zadowoleniem przyjęto ustęp mowy tronowej, w którym jest wzmianka o stosunkach monarchii do zagranicy.

Izba panów wybrała ponownie dotychczasowe prezydyum.

Paryż, 14 listopada. Pogłoska o cięższem zasłabnięciu prezydenta Grévy jest nieprawdziwą. Prezydent doznawał wczoraj lekkiej niedyspozycyi, ale już dzisiaj przewodniczył radzie ministrów.

Paryż, 14 listopada. Izba deputowanych większością 309 głosów przeciw 159 przyjęła rozdział trzeci budżetu wyznań. Dyskusya nad tym rozdziałem zajęła całe posiedzenie.

Nowa poprawka deputowanego Roche, radykalisty, żądająca zniżenia płacy proboszczów, została odrzucona.

Konstantynopol, 14 listopada. Ambasador niemiecki Radowitz na uroczystem posłuchaniu wręczył sułtanowi pismo odwołujące hr. Hatzfelda i swoją własną kredytywę. Przy tej sposobności ambasador powiedział, że stosownie do otrzymanych instrukcyj użyje wszystkich starań, ażeby dalej rozwijać i ściślejszemi uczynić tak szczęśliwie zawiązane przyjazne stosunki pomiędzy Niemcami i Turcyą.

Aleksandrya, 14 listopada. Telegram z Mekki donosi, że od 4 b. m. nie było żadnego wypadku zasłabnięcia na cholerę.

Wiedeń, 15 listopada. Sejm tyrolski patentem cesarskim zwołany został na dzień 22 b. m.

Praga, 15go listopada (*Tel. pr.*) Korespondent *Narodnich Listów* oświadcza, że jest upoważniony do powtórzenia następnych szczegółów z rozmowy z ks. Lichtensteinem. Tylko Lienbacher, Fuchs i Neumayer zapowiedzieli wystąpienie z klubu. List Lienbachera był serdeczny i wystąpienie jego nie narusza osobistych stosunków. Nie wiadomo, czy inni członkowie wystąpią także. Ks. Lichtenstein zapewnia, że starać się będzie, ażeby klub jego pozostał w przyjaznych stosunkach z klubem narodowym. Do traktowania z klubem hr. Hohenwartha nie było dotąd żadnej przyczyny, książę zaś sam, bez wiedzy klubu, nie przedsięwziąłby takiej akcyi. Książę spodziewa się, że nowella do ustawy szkolnej do stycznia załatwioną zostanie w Izbie panów. Nieprawdą jest, żeby klub powziął jakiekolwiek uchwały w przedmiocie 75 miljonów galicyjskich. Kolej transwersalna czeska nie da powodu do niezadowolenia. Co się tyczy żądań stronnictwa niemiecko-konserwatywnego, trudno zaręczyć, czy nie będzie hałasów. Skrócenie ośmioletniego obowiązku szkolnego było nieodzowną koniecznością dla niezamożnych włościan. Gdyby tego nie uczyniła prawica, to zrobiłaby to lewica i włościaństwo niemieckie byłoby rzucone na pastwę agitacyi niemiecko-narodowej.

Berlin, 15 listopada. (*Tel. pr.*) Mowa tronowa nie była dla nikogo niespodzianką, ponieważ treść jej w znacznej części była zapowiedzianą. Ustęp o pokryciu deficytu pożyczką nie sprawił korzystnego wrażenia. Tak dalece pojednawczego tonu względem Kuryi nie spodziewano się. *Germania* jest z tego zadowolona. Ustęp o polityce zagranicznej zwrócił także uwagę, ponieważ sprawy zagraniczne są państwowemi, i poruszenie ich w sejmie uważane jest jako bardzo korzystna oznaka.

Paryż, 15 listopada. (*Telegr. pr.*) Rossya miała postanowić nie utrzymywać żadnych poselstw przy dworach niemieckich, oprócz ambasady w Berlinie. Jedyny wyjątek stanowić będzie Wirtemberg, dopóki żyje królowa Olga. Ks. Bismarck już dawno proponował Rossyi zniesienie poselstw, ale ks. Gorczakow zawsze odmawiał. Giers okazał się powolniejszym, a ustępstwo to uważanem jest za znak wielkiego wpływu ks. Bismarcka w rossyjskich kołach decydujących.

Londyn, 15 listopada. Na posiedzeniu Izby niższej Gladstone złożył zapowiedziane (ob. *Ost. Poczta*) wyjaśnienia i powiedział, że po zajęciu Kairu w dniu 14 września rząd starał się o jaknajspieszniejszą ewakuacyę, z wyjątkiem wojsk, które w danych okolicznościach dla utrzymania porządku jeszcze przez czas pewien pozostać muszą. Liczba tych wojsk wynosi 12.000 ludzi. Jest to stan rzeczywiście wyjątkowy. Rząd nie ma zamiaru pozostawiać wojsk w Egipcie przez czas dłuższy. Najbliższym krokiem rządu będzie zaproponowanie Egiptowi konwencyi względem kosztów i trwania okupacyi. Mowca powołuje się na przykład konwencyi zawartej przez sprzymierzonych z Francyą po bitwie pod Waterloo. Względem kosztów wyprawy Gladstone ma nadzieję, że wkrótce będzie mógł złożyć Izbie odpowiednie wyjaśnienia.

Northcote protestuje przeciwko postępowaniu rządu i zastrzega sobie wolność działania.

Gladstone oświadcza dalej, że konwencya ograniczy się na militarnej okupacyi Egiptu. Nie byłoby właściwem wyjawiać już teraz czy jest prawdopodobnem przedłożenie innej konwencyi i czy inne mocarstwa będą wezwanie do udziału w konwencyi, mającej uregulować przyszłą administracyę Egiptn.

Izba przystąpiła do dalszej dyskusyi nad reformą regulaminu obrad.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń. 14 listopada. 1882 godzina 1 min. 40. Losy kredytowe 174·75, Węg. akcye kredyt. 295 —, Akcye anglo-austr. 124·25, Akcye banku Union 119·30, Akcye kolei Karola Ludwika 313·80, Akcye kolei północnej 276·—, Akcye kolei południowej 139·50, Akcye kolei Alföld. 169·—. Akcye kolei Elżbiety 211·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 170·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 161·50, Wiedeńskie losy 126·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 94·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100· –, Losy regulacyi Cisy 109·25, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 119·55, Akcye banku związkowego 113·80, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe —.—, Rubel papierowy 1·18·65, Węgierskie losy 117·75, Marka niemiecka —.—, Usposobienie ciche.

Wiedeń, 14 listopada 1882, godzina 5 min. 40. Akcye kredytowe 302·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 312·50, Południowa —·—, Renta papierowa 76·90, Galicyjskie listy zastawne 101·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 101·50, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·49·½, Rubel pap. —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 14 listopada 1882, godzina 10 min. 45. Akcye kredytowe 304·80, Anglo-Austr. 124·25, Unionbank 119·20, Kolej Karola Ludw. 314·—, Południowa 139·50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne – .—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9·49—, Rubel papierowy 1·18·25. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z d. 14 listopada. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 9·75 do 10·50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 32·— do 32·25 zł. Buda-Peszt: Przenica 100 kilogr. (na jesień) 9·36 do 9·38 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do — — zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 174·50 m, żyto —·— m., spiritus 54·—, olej rzepakowy 64·60 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 56·60 fr., olej rzepakowy 86·50 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies — —, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Zwracamy uwagę na dzisiejszy inserat domu bankowego *„Leitha“ w Wiedniu.*

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 15 listopada 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 740.7mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 6.0°C. Psychrometr wilgotny — 6 9°C. Prężność pary 2.2mm. Wilgoć 77%. Zachmurzenie 2. Wiatr El Ozon 8.

Temperatura powietrza — 4.8°R.

Barometr opada

Stan barometru nad poziom morza 767.8mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 15 listopada 1882 r.

Hotel George'a

Pp. I Rakowski z Polski Z. Jaroszyński z Błudnik A. Cywiński z Płotycz. D Trzeciak z Taurowa I. Trzeciak z Rakowic. F. Ziffer z Cieszyna. A. Hofbauer z Wiednia. E. Löwenberg z Wiednia Z Bürger z Mnichowa.

Hotel Europejski.

Pp. M Löwy z Berna A. Geiduszek z z Wiednia. I. Bauman z Przeworska. I. Kapp z Wiednia. T. Niementowski z Żółkwi.

Hotel Langa.

Pp. H. Lobstein z Wiednia S. Uhlmann z Fürth H. Frenkl z Brodów. I. E. Lang z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp I hr Stadnicki z Polski. G. Kamiński z Laszek gór. I. Jakubowicz z Puźnik. W. Sierakowski z Przemyśla I Mayer z Krakowa. W. Stanhal z Tarnowa. I Obst z Dory.

Hotel Warszawski.

Pp. S. Makowiecki z Rosyi. Z. Nurkowski z Rohatyna J. Sanocki z Rohatyna. N. E. br. Rzechowski z Skoniatyna.

Pociągi kolejowe.

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego)

Do Krakowa: o godz. 10 min 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min 49 popołudniu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz 11 min. 50 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany)

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu) o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany)

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 5 min. 15 wieczór.

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny) o godz 12 min 10 w południe (pociąg mięszany); o godz 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany)

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 14 listopada 1882.

	płacą zł. ct. (walutą austr.)	żądają zł. ct. (walutą austr.)
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	312 50	316 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	169 —	172 50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	305 —	309 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	247 —	252 —
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt galic. 5 pr. w. a.	97 80	99 —
„ „ „ 4 pr. w. a.	90 50	92 —
„ „ „ 5 pr. okresowe	97 80	99 —
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	87 —	88 25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 30	102 30
„ „ „ 5 pr. w. a.	97 60	98 60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100 90	102 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100 50	102 —
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	94	95 50
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat.	— —	— —
4 Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99 70	100 70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100 —	101 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101 —	102 50
5. Losy miasta Krakowa	19 50	21 50
„ Stanisławowa	23 50	25 50
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 55	5 65
Dukat cesarski	5 57	5 67
Napoleondor	9 44	9 54
Półimperyał	9 73	9 83
Rubel rossyjski srebrny	1 52	1 62
„ „ papierowy	1 17½	1 19½
100 marek niemieckich	58 25	58 85
Srebro	— —	— —
Kupony w srebrze	— —	— —

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 10 listopada 1882

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.95	77.10
luty-sierpień	77.—	77.15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.55	77.75
kwiecień-październik	77.70	77.90
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	119.—	119.50
„ „ 1860 po 500 zł.w.a. 5 pr.	132.—	132.50
„ „ 1860 po 100 zł 5 pr.	135.75	136.25
„ „ 1864 po 100 zł.	171.75	172.25
„ „ 1864 po 50 zł.	171.—	172.
Renty Com. po 42 lir austr.	40.—	42.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	145.50	146.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 188 5 pr.	—.—	—
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.—	92.15
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	95.30	95.45
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	10[illegible].—	—.—
Galicyi	100.—	100.50
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	98.25	98.75
Węgier	99.25	100.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	124 75	125.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	305.–	305.25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	870.—	880.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	835.—	837.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	589.—	591.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	211.—	211.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2778.—	2783.—
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	312.75	313.25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr	170.50	171.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	349.75	350.25
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	139.80	140.20
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161.—	161.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	98.95	99.20
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.75	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	105.50	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	—.—	91.50
„ „ „ „ po 5 proct.	98.—	98.75
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98.—	99.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.50	102.50
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	100.75	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.35	100.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.50	102.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.40	94.70
Tow. kol żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94.—	94.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.50	106.
„ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.10	100.40
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.90	94.20
z r. 1867	100.10	100.60
z r. 1868	95.50	96.—
z r. 1872	94.50	95.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	94.20	94.60
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	174.50	174.75
Clarego po 40 zł. m. k.	37.75	38.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109.—	109.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	20.50	21.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	39.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	35.50	36.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.75	19. 5
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.50	47.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.25	25.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127.50
„ „ po 50. zł. w. a.	63.—	64.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.75	28.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39.50	40.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.30	119.60
Paryż za 100 fr.	47.27.50	47.32.50

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.66.—	5.68.—
„ pełnej wagi	5.68.—	5.70.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.48.—	9.49.—
Rossyjski imperyał	9.75.—	9.77.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 14 listopada 1882

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	—
„ „ „ w srebrze	77	65
Renta w złocie	95	30
5% austr. renta marcowa	91	95
Akcye banku wiedeńskiego	836	—
„ „ kredytowego	303	60
Londyn	119	25
Srebro	—	—
Napoleondor	9	49
Dukat cesarski men.	5	66
100 marek niemieckich	58	50

Konkursa.

L. 6550. (7749 2—3)

Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie opróżnioną została posada oficyała w randze X z płacami systemizowanemi.

Kompetenci wniosą podania do Prezydyum sądu wyższego w Krakowie w dniach 14 licząc od dnia trzeciego ogłoszenia konkursu niniejszego.

Prezydyum sądu wyższego
Kraków, 6 listopada 1882.

L. 65956. (7813 1—3)

W celu nadania opróżnionych z początkiem roku szkolnego 1882/3 4 stypendyów z funduszu naukowego po 105 zł. rocznie, przeznaczonych dla młodzieży ruskiej narodowości, oddającej się naukom na wydziale prawniczym lub filozoficznym, rozpisuje się konkurs do 31go grudnia 1882 roku.

Ubiegający się o te stypendya mają przedłożyć swe podania w przeciągu terminu konkursowego do c. k. Namiestnictwa za pośrednictwem przełożonych gron profesorów i dołączyć do tych podań metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież świadectwo dojrzałości, nakoniec dowód frekwentacyi i aplikacyi co do nauk, które obecnie na uniwersytecie odbywają.

Z c. k. Namiestnictwa
We Lwowie, 3go listopada 1882

Ч. 65956.

Въ цѣли надана опорожненыхъ съ початкомъ школьного року 1882/3 четырехъ стипендій съ наукового фондушу по 105 злр. рочно, призначеныхъ для руской молодежи, отдаючой ся наукамъ на выдѣлѣ правничомъ або философичномъ, розписуе ся конкурсъ до 31 грудня 1882 року.

Убѣгаючи ся о тоти стипендій маютъ предложити свои подана до ц. к. Намѣстництва за посередництвомъ кружка професоровъ и залучити до сихъ подань метрику Хрещеня, свѣдоцтво убожества, тожъ и свѣдоцтво дозрѣлости, наконецъ доказъ посѣщаня и апликацій що до наукъ, котри теперъ въ университетѣ отбуваютъ.

Зъ ц. к. Намѣстництва
Во Львовѣ дня 3 листопада 1882.

Licytacye.

L. 65579. (7787 2—3)

W celu wykonania faszynowych budowli wodnych na rzece Stryju pod Synowódzkiem wyżnem obrachowanych w cenie fiskalnej na 4101 zł. 02 ct odbędzie się w c. k. starostwie w Stryju, dnia 24 listopada 1882 publiczna licytacya ofertowa.

Warunki budowy przeglądnąć można w rzeczonem starostwie, gdzie w powyższym terminie, najdalej do godziny 12 w południe, podane być mają oferty zaopatrzone w 5ciu procentowe wadyum.

Oferty, podane po terminie lub nie ułożone w przepisany sposób, nie będą uwzględnione.

Z c k. namiestnictwa.
We Lwowie, dnia 1 listopada 1882

L. 4347. (7754 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Uszera Sternbacha przeciw Majerowi Judzie Binder pto 652 zł. w. a. z pn. na trzecim terminie licytacyjnym w sądzie tutejszym na dzień 15 listopada 1882 o godzinie 9 przed południem wyznaczonym realność dłużnika pod Nr. 80/81 l. 593 w Turce położona pod warunkami w uchwale z dnia 23 września 1881 l. 5762 jednak z ułatwieniem, iż wadyum tylko 5 prc wartości szacunkowej 818 zł. wynosić ma, także za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Turka, dnia 8 września 1882.

L. 21856. (7747 2- 3)

C k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Joszla Springera w kwocie 160 zł. a. w. z pn odbędzie się w sądzie tutejszym BN. 6 w dniach 17 listopada, 22 grudnia 1882 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż 3/6 2/6 części pręta pola realności pod lk. 19 daw. 162 now w Drohobyczu na Zadwornem położonej jak dom. Zadworna tom. II p. 41 n. 13 14 haer. dłużnika Jana Sniatyńskiego własnych.

Przy powyższych dwóch terminach będą rzeczone częś i realności tylko za cenę szacunkową lub wyżejtejże sprzedane.

Na wypadek nieotrzymania przy powyższych terminach ceny szacunkowej ustanowionym zostanie do ułożenia przystępniejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 23 stycznia 1883 o godz. 9 przed południem

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 450 zł. a. w.

Wadyum 45 zł. a. w.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w ts. registraturze.

O tem zawiadamia się obie strony, wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 23 września 1882 jako dnia wydania wyciągu tabularnego do tabuli weszli lub którymby uchwała ta licytacyę rozpisująca lub późniejsze uchwały w tej sprawie wydać się mające z jakiegokolwiek bądź powodu wcale lub wcześnie przed terminem li cytacyjnym doręczone być nie mogły przez kuratora adw. dr. Gelehrtera w Drohobyczu niniejszem ustanowionego i przez edykta.

Drohobycz, dnia 11 października 1882

L. 3981. (7463 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Radłowie przedsięweźmie na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 550 zł. na dniu 6 grudnia 1882 r. 10 stycznia i 7 lutego 1883 r. publiczną sprzedaż realności pod l. 200 w Borzęcinie.

Cena szacunkowa 1400 zaś zakład 140 zł.

Protokół opisania i resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Radłów, 6go października 1882.

L. 7821. (7507 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu ogłasza odnośnie do obwieszczeń z dnia 25 stycznia 1880 l. 11545 w numerach 49 50 i 51 Gazety Lwowskiej z roku 1880 ogłoszonych, że celem wydobycia sumy 300 zł. z pn. Samuelowi Bienstockowi od Iwana i Matrony Michajłów się należącej, przedsięweźmie w dniu 30 listopada 1882 o godzinie 10 rano w tusądowej kancelaryi przymusową licytacyjną sprzedaż 22/39 części realności pod l. 25 w Dmytrzu Starostwie lwowskiem położonej, wykazem hipot. 290 gminy Dmytrze objętej, którym terminie licytacya także niżej ceny szacunkowej 465 zł. za włożeniem wadyum 24 złr, za jakąkolwiek bądź kwotę przeprowadzoną zostanie.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła i którzyby prawo hipoteki po 10 września 1882 uzyskali, ustanawia się kuratorem p. Józefa Gryczmańskiego ze Szczerca, a dla nieobjętej masy spadkowej po Katarzynie Tybinka współwłaścicielce reszty części tej realności ustanawia się kuratorem p. Filipa Simona ze Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół ocenienia i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec, 30 września 1882.

L. 14582. (7776 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włośc. w kwocie 00 zł. odbędzie się dnia 1 grudnia 1882, dnia 19 grudnia 1882 i dnia 12 stycznia 1883 o 10 godzinie rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Jakóba Majewskiego a względnie tegoż masy leżącej własnej nietabularnej w Dobrowlanach pod l. k. 7 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 1000 złr. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 100 złr.

Stanisławów, 25 września 1882.

L 14843. (7772 2—3)

C. k sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Altera Wenigartena w kwocie 53 zł. zł. 97 ct. wa. z pn. odbędzie się dnia 29 listopada, dnia 15 grudnia 1882, i dnia 8 stycznia 1883, o godzinie 10tej rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużników Ilka i Donia Hawryszów własnej nietabularnej w Ubornikach pod lk. 84 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 360 zł. sprzedaną zostanie. Zakład wynosi 36 zł.

Stanisławów, 25 września 1882.

L. 9692. (7358 1—3)

Sąd miejsko-deleg. rzeszowski ogłasza, iż w dniach 12 grudnia 1882, 16 stycznia 1883 i 20 lutego 1883 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. k. 41 w Kraczkowy położonej ciało tabularne stanowiącej wedle wyk hip. 150 k. b. p. 1 Jakóba Kopcia własnej na rzecz Wolfa Adwokata, pto. resztujące 40 zł. w. a. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 1365 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie i niżej takowej.

Wadyum wynosi 137 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, 11 października 1882.

L. 4035. (7797 1—3)

C k. sąd powiatowy w Rożniatowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 89 zł 19 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. konsk. 394 subrep. 503 w Perehińsku położonej, dłużnika Stefana Biłyczki masy własnej, w tutejszym c k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włośc. dnia 24 listopada, 22 grudnia 1882 i 22 stycznia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 150 zł. w. a., lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wowołania sprzedaną zostanie

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunk w tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Rożniatów, 2 listopada 1882.

L. 3635. (7674 1—3)

C k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniach 29 listopada i 28 grudnia 1882 i 30 stycznia 1883, zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjną licytacyę realności pod nr. 170 w Miękiszu nowym położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego dłużników Nastki Stecyk, Iwana i Anny Domszów własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w celu wydobycia wierzytelności 130zł. 11 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 350 zł

Wadyum wynosi 35 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

C k. sąd powiatowy.
Radymno, 30 września 1882,

L. 6092. (7364 1—3)

C. k sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 274 zł. 52 ct. a. w. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej w Gajach pod l kons 64 położonej na dniu 12 grudnia 1882, 16 stycznia i 20 lutego 1883 każdym razem o godz 10 rano.

Cena wywołania 600 zł. w. a., poręczne 60 zł. w a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

C k. sąd powiatowy.
Winniki, d. 30 listopada 1881.

L 4804. (7808 1—3)

Na zaspokojenie wierzytelności masy rozb. Erbarda Stingla 157 zł. 50 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 17 listopada, 22 grudnia 1882 i 19 stycznia 1883, każdym razem o godzinie 10 rano licytacyjna sprzedaż realności dłużników Natana i Simy Schäfferów własnej pod l. 6 Głębokie przedmieście w Jarosławiu położonej.

Wadyum wynosi 10 prc ceny wywołania 700 fl

Bliższe warunki, akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

Z c. k. sądu powiatowego.
Jarosław, 30 maja 1882

L. 4812. (7785 1—3)

Sieniawski c, k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowania sądowem na zaspokojenie pretensyi Leiby Engelberga w kwocie 25 zł. w. a. z pn. przymusową publiczną przetargową sprzedaż realności pod Nr. 328 rep. 232 w Piskorowicach w powiecie sądowym sieniawskiem w starostwie jarosławskiem położonej, dłużnej masy spadkowej śp. Józefa Jabłońskiego własnej ciała tabularnego niestanowiącej na dniu 7 grudnia 1882 i 11 stycznia 1883 o 10 godzinie rano, tylko za cenę szacunkową 55 zł. w. a. lub wyżej, zaś na dniu 15 lutego 1883 także poniżej ceny szacunkowej.

Zakład wynosi 5 zł 50 ct w. a.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa, d. 30 września 1882.

L. 4803 (7807 1—3)

Na zaspokojenie wierzytelności masy rozbiorowej Erharda Stingla 259 fl. 7 ct odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 17 listopada, 22 grudnia 1882 i 19 stycznia 1883 każdym razem o 10 godzinie rano licytacyjna sprzedaż realności dłużniczej spadkobierców Baltazara Hubra własnej pod l. 87 na krak. przedm. w Jarosławiu położonej.

Wadym wynosi 10 prc. ceny wywołania 2600 zł

Bliższe warunki akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

C. k. sąd powiatowy.
Jarosław, 20 maja 1882.

L. 16971. (7806 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. deleg zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Salamona Judenfreunda przeciw Semkowi Wojtowiczowi w kwocie resztującej 45 zł. z pn. odbędzie się dnia 29 listopada 1882, dnia 15 grudnia 1882 i dnia 8 stycznia 1883 zawsze o godzinie 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Semka Wojtowicza z Hanusowiec własnej nietabularnej w Hamusowcach pod l. k. 28 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 200 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 20 zł.

Stanisławów, 18 października 1882.

L. 5344. (7359 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce, w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa Zaliczkowego w Bóbrce przeciw Janowi i Barbarze Ciślik o zapłacenie 130 zł. a. w. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. d 34 w Wełowem położonego dłużnika Jana Cieślika własnego w trzech na dzień: 1 grudnia 1882, 11 stycznia i 15 lutego 1883 o godzinie 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 420 zł. w. a. poręczne 42 zł. w. a., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 25 lipca 1882 prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza p Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C k. sąd powiatowy.
Bóbrka, 10 sierpnia 1882.

L. 29188. (7789 2 3)

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na dniu 23 listopada 1882 odbędzie pod warunkami, w ogłoszeniu licytacyi wysokiej c. k krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie z dnia 16 września 1882 l. 41672 zawartemi, publiczną licytacyę celem wydzierżawienia rządowej stacyi mytniczej poniżej poszczególnionej, na jeden rok od 1 stycznia 1883 do końca grudnia 1883 lub też na dwa lata t. j. od 1 stycznia 1883 do końca grudnia 1884.

Zadatek (wadyum) wynosi jedną szóstą część ceny wywołania.

Pisemne oferty można wnieść do dnia 22 listopada 1882 do godziny 12 w południe u naczelnika c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Tarnopolu.

Bliższe warunki licytacyi można przejrzeć w tejże powiatowej dyrekcyi skarbu lub u nadzorów straży skarbowej.

L. porząd.	Nazwa stacyi mytniczej wydzierżawić się mającej i jej charakter	Nazwa traktu	Myto drogowe za kilometer	Cena wy-łania	Licytacya odbędzie się w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Tarnopolu na dniu
1	Mszaniec, drogowe.	gościniec Tarnopolsko-Czortkowski	16	1812 zł.	23 listopada do drugiej godziny popołudniu.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu.
Tarnopol, dnia 9 listopada 1882.

Licytacye.

L. 3705. (7561 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszni podaje do wiadomości, że na zaspokojenie sumy 178 złr. 33 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 64 w Twierdzy położonej dłużnika Michała Tolty a względnie jego spadkobierców własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego dnia I 29 listopada, II 20 grudnia 1882, III 24 stycznia 1883 każdym razem o godzinie 10tej przed południe z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 700 złr. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 70 złr.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania tej realności można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Sądowa Wisznia 20 września 1882.

L. 3707. (7675 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniach 29 listopada, 28 grudnia 1882 i 30 stycznia 1883, zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjną licytacyę realności pod Nr 263 w Wietlinie położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego — dłużnika Mojżesza Rosena własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w celu wydobycia wierzytelności 139 złr. 90 ct. w. a z pn.

Cena wywołania 1080 złr.

Wadyum wynosi 108 złr.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Radymno 30 września 1882.

L. 4851. (7490 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż wskutek odezwy c. k sądu obwodowego w Samborze z dnia 11 lipca 1882 l. 5106 na zaspokojenie pretensyi wekslowej Rojzy Teichmann przeciw Markusowi Klehr pto 544 zł. 89 ct. a. w. z pn, po straceniu 100 zł. a. w. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 31 października i 30 listopada 1882 każdym razem o godz 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika pod Nr. 264 w Turce położonej, za lub wyżej ceny wywołania 650 zł., a gdy tej nieofiarowano zostaną na terminie 30 grudnia 1882 o godzinie 10 przed południem ułatwiające warunki ułożone.

Wadyum wynosi 65 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć

Turka, dnia 10 września 1882

L 3364. (7673 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż realności pod N 135 w Miękiszu nowym położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Jędrzeja Kowaliszyna własnej, w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego pto 118 zł. 25 ct. w dniach 28 listopada, 28 grudnia 1882 i 30 stycznia 1883 zawsze o godz. 10 rano w sądzie.

Cenę wywołania ustanawia się na 380 zł.

Wadyum 38 zł.

Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie.

C. k sąd powiatowy

Radymno, 30 września 1882.

L. 4395. (7428 3—3)

Dnia 29 listopada 1882 o 10 godz. rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż gospodarstwa gruntowego CN. 17 w Złockim, Mikołaja Barny własnego na zaspokojenie pretensyi Teodora Barny 81 zł. 80 ct

Cena szacunkowa 336 zł

Wadyum 33 zł.

Resztę warunków w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Krynica, dnia 23 października 1882.

L. 4794. (7689 3—3)

W dniach 24 listopada, 29 grudnia 1882 i 1 lutego 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 27/rep. 148 w Lachowcach położonej, do dłużników Antoniego i Maryi Czukuryn należącej, w tutejszym c k. sądzie na rzecz zakładu kred włośc. na zaspokojenie sumy 98 zł. w. a. każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, iż realność ta na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 150 zł. w. a. a wadyum 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bohorodczany, dnia 28 września 1882.

L. 4358. (7706 3—3)

Odnośnie do ogłoszeń tutejszego sądu z dnia 20 sierpnia 1880 l. 4251 w numerach 13, 14 i 15 Gazety Lwowskiej z roku 1881 zamieszczonych, podaje się do wiadomości, że celem sprzedaży egzekucyjnej realności pod l 47 w Woli Duchackiej w sprawie Józefa Fordinala przeciw spadkobiercom Jędrzeja Fajta i Annie Fajtowej o 350 złr w. a. trzeci termin na dzień 23 listopada 1882 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszem rozpisany zostaje, a to pod warunkami poprzednio ogłoszonemi.

Podgórze dnia 7 września 1882.

L 14962. (7643 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 86 zł. 76 ct. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności N. w Małaszowcach, dłużnika Hrycia Zytana własnej, dnia 24 listopada, 29 grudnia 1882 i 31go stycznia 1883 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 250 zł. w. a. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 25 zł.

Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol, 30 września 1882.

L 1.045. (7291 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Wysokiego skarbu przeciw Wolfowi Halpernowi pto 96 zł. 45 ct. a. w. została publiczna sprzedaż realności pod l. 51 w Brodach, ciała tabularnego niestanowiącej, pod warunkami ułatwionemi dozwoloną i do przeprowadzenia tej sprzedaży ustanowiono termin na 27 listopada 1882 o godzinie 10 rano w budynku sądowym BN. 5.

Cenę wywołania stanowi kwota 144 zł. a. w.

Wadyum wynosi 5 prc. ceny wywołania

Akt opisania i oszacowania powyższej realności mogą być przejrzane w registraturze sądowej.

Wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna z dnia 8 marca 1881 l. 981 lub późniejsze doręczone być nie mogły, zastępuje ustanowiony kurator adw. dr. Weisstein w Czerniowcach, względnie tegoż generalny substytut adw. dr. Braun w Brodach.

Brody, dnia 30 sierpnia 1882.

L. 4500. (7301 3—3)

Dnia 30 listopada 1882, 10 stycznia i 8 lutego 1883 o godzinie 10 z rana odbędzie w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod Nk. 220 w Sokołowie położonej, według Lk. 674 Grüny Leistnerowej własnej w celu pokrycia należytości firmy handlowej Jakóba Grossa w kwocie 112 zł. 63 ct. w. w. a z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 750 zł.

Wadyum 75 zł. w. a.

Protokół licytacyjny, ekstrakt hipoteczny tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w sądzie.

Dla niewiadomych wierzycieli i dla tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Kiernika w Sokołowie.

Sokołów, 20 września 1882.

L. 1954. (7229 3—3)

W c k. sądzie powiatowym w Mielcu przeprowadzoną będzie w dniach 28 listopada i 21 grudnia 1882 i na dniu 23 stycznia 1883 każdym razem o godz. 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Galitzera w kwocie 100 zł. w. a. z pn. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod Nrem k 65/3 w Wojsławiu położonej, dłużnika Jakóba Madeja własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na kwotę 842 zł. a. w. oszacowanej z tem, iż realność ta na pierwszych dwóch terminach za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie i poniżej tejże sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi kwotę 80 zł.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa, zaś resztę warunków licytacyjnych protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze sądowej.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby po dniu 12 listopada 1880 uzyskali prawo zastawu na licytacyę wystawion j realności lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca nie mogła być na czasie doręczoną, ustanowiono kuratorem adw. dra Brandla w Mielcu.

Mielec, dnia 17 lipca 1882.

L. 4411. (7363 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokoj nia wierzytelności c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 210 zł. 51 ct w. a. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej w Kozielnikach pod l. kons. 52 położonej Jana Marszałka własnej, na dniu 28 listopada, 28 grudnia 1882 i 30 stycznia 1883 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 500 zł. w. a.

Poręczne 10 prc.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze C. k. sąd powiatowy.

Winniki, dnia 13 września 1882.

L. 43701. (7339 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tego sądu w celu zaspokojenia pretensyi 10020 zł. 89 ct. z pn odbędzie się dnia 7 grudnia 1882 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Józefa i Anny małż. Kraśniskich wedle dom. 27 pag. 49 n. 8 haer. i dom. 52 p 148 n, 20 haer. należących realności pod l. 394 i 395$^{2}/_{4}$ we Lwowie położonych, na którym terminie realności te nawet niżej ceny wywołania 22290 zł. sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 1114 zł. 50 ct. złożoną być ma, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 13go kwietnia 1882 prawa zastawu na wspomnianych realnościach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Bieliński kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Janowicz mianowany został.

Lwów, dnia 14 października 1882.

L. 42425. (7344 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w biurze 13 tegoż sądu c. k. Radcy Mochnackiego w celu zaspokojenia pretensyi gal. kasy Oszczędności we Lwowie w kwocie 11287 złr. 11 ct. z przyn. odbędzie się dnia 7 grudnia 1882, 10 stycznia 1883 i 13 lutego 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Salamona Tanda i masy konkursowej Feiwla Połturaka wedle dom 150 pag 309 n 30 haer. należącej realności pod l. 426 $^{4}/_{4}$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 61800 złr lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 6180 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 20 września 1882 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Dr. Gajewski kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Till mianowany został.

Lwów, dnia 14 października 1882.

L. 24776. (7331 3—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany miejski dla spraw cywilnych w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 1400 zł., odbędzie się na rzecz Cesara Papieskiego w gmachu sądowym dnia 29 stycznia 1883, o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod licz. 8 „młyn sztuczny amerykański wodny" w Rakowicach powiecie krakowskim położonej.

Cena wywołania wynosi 67.157 zł. 25 ct., a wadyum 2000 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kraków, 1 października 1882.

L. 8294. (7286 3—3)

C k. sąd obwodowy w Przemyślu wiadomo czyni, iż w celu zaspokojenia sum 3182 zł 35 ct., 12.500 zł. z pn. odbędzie się na rzecz gal Zakładu kredytowego ziemskiego we Lwowie przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Graziowa średnia dłużników Zdisława Józefa i Kazimierza Wiktora Nowosieleckich własnych, w dwóch terminach: mianowicie dnia 14 grudnia 1882 i dnia 12 stycznia 1883 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 31667 zł. w. a.

Wadyum 3166 zł 70 ct.

Bliższe warunki można przejrzeć w sądowej registraturze.

O tem uwiadamia się chęć kupienia mających, niemniej wierzycieli, którymby uchwała licytacyę rozpisująca albo wcale nie albo w należytym czasie doręczona nie została i tych, którzyby po dniu 15 kwietnia 1882 jako dniu wydania wyciągu tabularnego dóbr Graziowa średnia do tabuli weszli, do rąk ustanowionego kuratora adw. dra Skórskiego w Przemyślu.

Przemyśl, 6 września 1882.

L. 22085. (7221 3—3)

C k. sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że w drodze egzekucyj prawomocnych uchwał z 28 stycznia 1873 l. 198 i z 27 lutego 1874 l. 4222 celem zaspokojenia kosztów sądowych w kwocie 8 zł 31 ct., 11 zł. 67 ct., 30 zł., 9 zł. 30 ct., i 8 zł. 77 ct., w a. Ekspozytury c. k. Prokuratoryi Skarbu w Krakowie imieniem Wysokiego Skarbu przyznanych dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 210 lit. C dz. VIII Salomona i Gittli Singlustów własna, w Krakowie położona w trzech terminach to jest: 14 grudnia 1882, 11 stycznia i 12 lutego 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1111 zł. 33 ct. w. a

Chęć kupna mający obowiązanym jest przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum $^{1}/_{10}$ część szacunkowej ceny to jest 112 zł. w. a.

Gdyby na żadnym z powyższych terminów sprzedaż do skutku nie przyszła wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych na dzień 18 lutego 1883 o 10 rano, na który się wszystkich interesowanych z tem wzywa, iż niestawający za przystępujących do wniosków większości stawających interesowanych uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w registraturze sądowej, a w dniu licytacyi w biurze komisyi licytacyjnej przejrzane być mogą.

O tem zawiadamia się obie strony, wierzycieli wiadomych do rąk własnych, tych zaś, którzyby po dniu 24 sierpnia 1882 na hipotekę tej realności weszli, lub ktorymby uchwała dozwalająca sprzedaży lub następne u hwały z jakichkolwiek powodów doręczone być nie mogły, do rąk ustanawiającego się w tym celu kuratora w osobie adw. dra Abłamowicza z substytucyą adw. dra Eibenschütza i przez edykta.

Kraków, 6 października 1882.

L. 4293. (7739 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem odnośnie do tutejszo-sądowego edyktu z dnia 21 października 1881 l. 7040 iż w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Dmytrowi Fedorko i masie po Połaże Marycz pto 95 zł. 92 ct. w. a z pn. realność dłużników pod Nr 324 rep 311 w Wołczem po złożeniu 5 prc. wadyum z ceny szacunkowej 300 złr. w sądzie tutejszym na czwartym terminie dnia 14 listopada 1882 o godzinie 9 przed południem za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Turka dnia 4 września 1882.

L. 5219. (7736 3—3)

Dnia 27 listopada, 28 grudnia 1882 i 23 stycznia 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 21 w Skałacie położonej a wedle wyk hipot. l. 464 dla powyższej gminy katastr. dłużnika własnej w sprawie Süskindla Rosenbaum przeciw Fischlowi Mager pto. 210 złr. z pn. Cena szacunkowa wywołania wynosi 1250 złr w. a., wadyum 125 złr. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej, atoli tylko za cenę dorównającą wysokości długów intabulowanych t. j. za kwotę 763 złr. 63 ct. w. a. sprzedaną będzie. Do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych, wyznacza się termin na dzień 23 stycznia 1883 o godzinie 4 po południu. Resztę warunków licytacyjnych wolno w tus. registraturze przejrzeć, kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k notaryusz dr. Biliński

C k. Sąd powiatowy.

Skałat dnia 29 września 1882.

L 14964. (7731 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 445 złr. 86 ct. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 2 w Petrykowie dłużniczki Maryi Łotockiej własnej dnia 24 listopada 1882, 29 grudnia i 26 stycznia 1883 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 900 złr. w. a. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 90 złr. w. a., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol, 20 września 1882.

L. 14963. (7732 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 578 złr. 24 ct. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 71 w Białej dłużników spadkobierców po śp. Janie Zawidowskim własnej, dnia 24 listopada 29 grudnia 1882 i 31 stycznia 1883 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 800 złr. w. a wynoszącej, pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 80 złr. w. a., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej

Tarnopol, 30 września 1882.

(7722 2—3) L. 4575.

Obwieszczenie.

Przy ces. kr. głównej fabryce tytoniu w Winnikach będą następujące przedmioty na rok 1883 w drodze pisemnych ofert zabezpieczone, a to:

Swieże beczki winne 200 Hektolitrów
Drzewo bukowe opałowe 220 kubiczn. mtr.
Węgle kamienne 550.000 Kilogramów.

Deski miękkie	grubość milim.	szerokość milim	ilość bieżące mtr.
a. sosnowe	13	210	4.000
	13	240	8.000
	13	270	4.000
	20	340	4.000
	25	260	3.000
	30	260	500
	40	260	500
b. jodłowe	13	210	3.000
	13	240	10.000
	13	270	1.000
	13	320	4.000
	20	270	200
	20	290	400
	30	320	600
c. olchowe	25	260	100
Deski twarde			
a. dębowe	25		450
	30		300
	40	260	100
b. jaworowe	30		200
Dyle			
a. dębowe	50		150
	70		150
	80	260	100
b. sosnowe	50		500
	80		200
	100	260	100

Węgle muszą wedle przedłożyć się mającej próbki i z jednej, wyraźnie oznaczyć się mającej kopalni franko, dworzec kolei we Lwowie, wszelkie inne przedmioty zaś franko c. k. głównej fabryki tytoniu w Winnikach być dostawione.

Oferenci mają swe oferty najdalej do dnia 11go grudnia 1882 o godzinie 12tej w południe do c. k głównej fabryki tytoniu w Winnikach nadesłać.

Każda oferta musi być stemplem na 50 centów zaopatrzoną, i tenże pierwszym wierszem przepisany.

Bliższe szczegóły mogą być powzięte w obwieszczeniach licytacyjnych, które w c. k. głównej fabryce tytoniu w Winnikach, tudzież w c k. fabryce tytoniu w Krakowie i Zabłotowie, w ekonomacie wysokiej ck. Dyrekcyi krajowej skarbowej, i w izbie handlowej we Lwowie i w Opawie (Troppau) złożone są, i które na żądanie licytantów, tymże nadesłane być mogą.

Winniki, dnia 4 listopada 1882.

Zl. 4575.

Kundmachung.

Die k.k. Tabak Hauptfabrik beabsichtiget für die Zeit vom 1 Jänner bis Ende Dezember 1883 im Wege der öffentlichen Lizitation durch Ueberreichung schriftlicher Offerte sicher zu stellen u. z.

Weingrünne Fässer Hectoliter 200
Buchenscheiterholz Cubik-Meter 220
Steinkohlen Kilogramme 550.000

Weiche Bretter	dick millim	breit millim	Menge Curent-Mtr
a. kieferne	13	210	4.000
	13	240	8.000
	13	270	4.000
	20	340	4.000
	25	260	3.000
	30	260	500
	40	260	500
b. tannene	13	210	3 000
	13	240	10.000
	13	270	1.000
	13	320	4.000
	20	270	200
	20	290	400
	30	320	600
c. erlene	25	260	100
Harte Bretter			
a. eichene	25		450
	30	260	300
	40		100
b ahorne	30		200
Pfosten			
a. eichene	50		150
	70		150
	80	260	100
b. kieferne	50		500
	80		200
	100	260	100

Die Steinkohlen müssen nach beizubringendem Muster, aus einer genau zu bezeichnenden Grube franco Bahnhof Lemberg, die übrigen Gegenstände jedoch franco k. k. Tabak Hauptfabrik Winniki geliefert werden.

Unternehmungslustige werden eingeladen, ihre schriftlichen Offerte bei der k. k. Tabak-Hauptfabrick in Winniki bis längstens 11ten December 1882 12 Uhr Mittags zu übergeben.

Jedes Offert muß mit einer Stempelmarke per 50 kr. versehen uud diese mit der ersten Zeile des Offertes überschrieben sein

Die Lizitations und Kontraksbedingniße können während der gewöhnlichen Amtsstunden bei der k k Tabak-Hauptfabrik in Winniki bei den Tabakfabriken in Zabłotów uud Krakau bei dem Oeconomate der hohen k k Finanz-Landes-Direction in Lemberg, dann bei den Handels und Gewerbekammern in Lemberg und Troppau eingesehen, endlich auf Verlangen der Lizitationslustigen auch directe von Winniki zugesendet werden

Winniki, am 4ten November 1882.

L. 2530. (7114 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego a to: 12 rat po 12 złr. i resztę kapitału w kwocie 133 złr. 50 ct., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nk. 120 rep. 10 w Błażowy Tomasza Barłoga własnej w dniu 15 grudnia 1882 o godzinie 10tej rano jako czwartym terminie.

Cena wywołania 1000 złr., wadyum 50 złr.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn dnia 30 czerwca 1882.

L. 6911. (7677 3—3)

C. k krajowa Dyrekcya skarbu we Lwowie oddaje w przedsiębiorstwo dostawę druków urzędowych i litografii w języku niemieckim, polskim i ruskim, dla użytku własnego, tudzież podwładnych jej władz i urzędów, a w razie gdyby jaka inna władza w kraju do tej rozprawy konkurencyjnej przystąpiła, także dla tej władzy na okres trzechletni t. j. od 1 stycznia 1883 do końca grudnia 1885 roku.

W tym celu rozpisuje się niniejszem rozprawę konkurencyjną za pomocą ofert pisemnych na dzień 24 listopada 1882.

Mający chęć ubiegania się o to przedsiębiorstwo, winni wnieść pisemnie należycie opieczętowane w wadyum w kwocie tysiąca (1.000) zł w. a, zaopatrzone oferty, w których imię, nazwisko i miejsce stałego zamieszkania oferenta wyrazić, jako też procent, jaki tenże z cen fiskalnych uwidocznionych w wykazie załączonym do warunków licytacyjnych za roboty drukarskie i litograficzne opuścić się ofiaruje, liczbami i literami oznaczyć należy, do c. k. Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie najdalej do dnia 24 listopada 1882 do godziny 2 po południu

Warunki licytacyjne przeglądnąć i dostać można w Ekonomacie c k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie codziennie do 2 godziny po południu, tudzież w c. k. Dyrekcyi skarbu w Czerniowcach i w c k. powiatowych Dyrekcyach skarbowych w Krakowie, Przemyślu, Stanisławowie, Tarnopolu i Tarnowie w przepisanych godzinach urzędowych

Jako dowód, że przedsiębiorcy warunki licytacyjne przeglądnęli, ma być do oferty jeden egzemplarz rzeczonych warunków licytacyjnych, które na żądanie wyda c. k. Ekonomat Dyrekcyi skarbu — wraz z przyłączonym do tegoż wykazem cen pojedynczych druków, podpisany przez oferenta, załączony i należy się w ofercie na te warunki wyraźnie powołać.

Oferty po terminie wyż oznaczonym nadeszłe nie będą uwzględnione.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów dnia 24 października 1882.

Die k. k Finanz-Landes-Direktion überläßt die Lieferung der Druck- und litografischen Arbeiten, sowohl in deutscher als auch in polnischer und ruthenischer Sprache für den eigenen Bedarf und jenen der ihr unterstehenden Aemter und Organe und für den Fall, daß auch eine andere Behörde in Galizien sich bezüglich ihres Drucksortenbedarfes dieser Verhandlung anschließen sollte, auch die Lieferung des diesfälligen Bedarfes auf die Dauer von drei Jahren d. i vom 1 Jänner 1883 bis letzten Dezember 1885 im Wege der öffentlichen Concurrenz.

Zu diesem Behufe wird hiemit auf den 24 November 1882 die Concurrenz-Verhandlung mittelst schriftlichen Offerten ausgeschrieben.

Die Unternehmungslustigen haben ihre schriftlichen gehörig versiegelten und mit dem Vadium von Ein Tausend (1.000) Gulden ö. W. belegten Anbote, in welchen der Name und Wohnort der Unternehmungslustigen, dann der Nachlaß an Perzenten, welche der Unternehmer von den in dem, den Lizitationsbedingnissen angeschlossenen, einen integrirenden Bestandtheil derselben bildenden Ausweise angeführten Fiscalpreisen für zu liefernde Druck- und Litografiearbeiten anbietet, mit Ziffern und Buchstaben angegeben werden soll, bis längstens 24 November 1882 zwei Uhr Nachmittags beim k. k. Präsidium der Finanz-Landes-Direktion in Lemberg zu überreichen,

Die Lizitationsbedingnisse können täglich beim Oekonomate der k. k. Finanz-Landes-Direktion in Lemberg bis 2 Uhr Nachmittags, dann bei der k. k. Finanz-Direktion in Czernowitz und bei den k. k. Finanz-Bezirks-Direktionen in Krakau, Tarnopol, Tarnów, Przemyśl und Stanislau während der gesetzmäßigen Amtsstunden eingesehen und behoben werden.

Zum Beweise, daß die Bedingnisse von den Unternehmungslustigen richtig eingesehen wurden, muß der Offerte ein vom Offerenten gefertigtes Exemplar der gedachten Bedingnisse welches demselben vom Oekonomate auf Verlangen übergeben wird) angeschlossen und in der Offerte sich darauf berufen werden.

Nach dem obigen Termine eingelangte Offerten, werden nicht berücksichtigt werden.

K. k. Finanz-Landes-Direktion.

Lemberg, am 24 Oktober 1882.

L 14471. (7740 3—3)

W terminach licytacyjnych zaszły pomyłki w edyktach z dnia 31 sierpnia 1882 do l. 11492 i poprawia się je i to w ten sposób, iż się wyznacza termina na dzień 22 listopada 1882. 21 grudnia 1882 i 1 lutego 1883 a termin do ułatwiających warunków na dzień 3 lutego 1883 zawsze o godzinie 10 rano w sali rozpraw.

Z c. k. sądu pow. m. del. Sc. II.

Lwów, 5 listopada 1882.

L. 4292. (7738 3—3)

C k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem odnośnie do tutejszo-sądowego edyktu z dnia 21 października 1881 l. 7039 iż w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw masie nieobjętej po śp. Fediu Seniów pto. 168 złr. 40 ct. w. a. z pn. realność dłużnika pod Nr. 85 rep. 82 w Wołczem po złożeniu 5 prc. wadyum z ceny szacunkowej 600 złr w sądzie tutejszym na czwartym terminie dnia 15 listopada 1882 o godzinie 9 przed południem za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Turka, dnia 4 września 1882.

L. 4300 (7427 3—3)

Dnia 29 listopada 1882 o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod Nr. 64 w Tyliczu położonego, Mikołaja Hamernika własnego, na zaspokojenie pretensyi Jana Krausa w kwocie 100 złr. w. a

Cena szacunkowa 290 złr. w. a.

Wadyum 60 złr.

Reszta warunków w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Krynica, 17 października 1882

L. 4246. (7737 3—3)

C k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem odnośnie do tutejszo-sądowego edyktu z dnia 15 grudnia 1881, l. 7973, iż wsprawie egzekucyjnej Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Semionowi Radeckiemu pto. 150 zł. w a. z pn. realność dłużnika pod nr. 122 rep. 159 w Łomnie po złożeniu 5pr., wadyum z ceny szacunkowej 500 zł. w sądzie tutejszym na czwartym terminie dnia 14 listopada 1882 o godzinie 9 przed południem za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Turka dnia 4 września 1882.

Księgi gruntowe.

L. 1808. (7801)

C k. komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, iż dochodzenia miejscowe w celu założenia nowej księgi gruntowej dla gmin katastralnych Chłopczyce i Podhajczyki powiatu sądowego Rudeńskiego rozpoczną się dnia 27 listopada 1882.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Sambor, 10 listopada 1882.

L. 18765. (7804)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Popowice, w powiecie Przemyskim położonej na miejscu w Popowicach dnia 27 listopada 1882 rozpocznie.

Przemyśl, dnia 13 listopada 1882.

L. 18766 (7803)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Chraplice w powiecie Przemyskim położonej na miejscu w Chraplicach dnia 27 listopada 1882 rozpocznie.

Przemyśl, dnia 13 listopada 1882.

L 5733. (7812)

Dochodzenia miejscowe wsprawie założenia nowej księgi gruntowej w gminie katastralnej Iwanie puste rozpoczną się dnia 14 listopada 1882, o godzinie 9 rano

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może przed kierującym dochodzeniami się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego

Mielnica 28 października 1882.

L. 16452. (7691 —3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych:

Bugaj, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Sopotnia mała, w okręgu sądu powiatowego w Żywcu;

Bystra, w okręgu sądu powiatowego w Milówce;

Porąbka, w okręgu sądu powiatowego w Kętach;

Zarzyce, Kokuszka, Przysietnica, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

Marcinkowice, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego, w Nowym Sączu;

Jasionka, Rzepiennik suchy, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Wawrzka, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Chmielów, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Rudna mała, w okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

Godowa, w okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie;

Błażowa, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Demblin, z miejscowością Nowopole i Polanki, Wola Rogowska, Jagodniki, w okręgu sądu powiatowogo w Radłowie;

Frywald, w okręgu sądu powiatowego w Krzeszowicach;

Koźnice wielkie, z miejscowością Bugaj Chorągwica, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;

Będzieszyna, Połom mały, w okręgu sądu powiatowego w Brzesku;

Smierdząca, w okręgu sądu powiatowego w Liszkach;

Padew, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe poczynając od dnia 30 listopada 1882, uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w tych sądach powiatowych, w których okręgu dotyczące gminy katastralne są położone, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskajako zmianę wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakbądź inny sposób nastąpić miała.

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawo do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do tego sądu powiatowego, którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, najdalej do dnia 31 grudnia 1883, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia, się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sad wniesionej.

Kraków, 6 października 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7490. (7473 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, iż Felicyan Chromiński na dniu 27 lipca 1882 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Dobromilu umarł.

Gdy sądowi spadkobiercy zmarłego nie są znani, przeto wzywa się wszystkich, którzyby do spadku jakiekolwiek prawa mieć mogli, aby się w przeciągu roku zpraw swych wykazali i oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż inaczej spadek na rzecz wysokiego Skarbu będzie przyznanym.

C. k. sąd powiatowy

Dobromil, 17 października 1882.

L 23127. (7325 3—3)

C. k sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego, iż na żądanie Rafała Jonasza Anisfelda wydano t. s. uchwałą z 13 października 1882 l 23 27 nakaz zapłaty, pojecający Ludwikowi Lipińskiemu, aby kwotę 360 zł w a. z pn. w dniach trzech powodowi zapłacił, lub w tymże czasie wniósł zarzuty, oraz że egzemplarz nakazu zapłaty dla Ludwika Lipińskiego przeznaczony, został doręczony adw. drowi Leo ustanowionemu kuratorowi ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego.

Kraków, 13 października 1882.

L 43634 (7416)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma: „Unia, związek dla kredytu i ochrony praw wierzycieli, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ w rejestr stowarzyszeń gospodarczych i zarobkowych dnia 3 października 1882 wpisaną została i przy niej uwidoczniono że:

1) Stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutu z d. 3 września 1882 z siedzibą we Lwowie;

2) przedmiotem Stowarzyszenia jest podniesienie handlu i przemysłu przez następujące czynności:

a) eskontowanie na tani procent i reeskontowanie weksli, zaopatrzonych przynajmniej dwoma bezpieczeństwo dającemi podpisami;

b) przyjmowanie gotówki na rachunek bieżący za oprocentowaniem;

c) udzielanie pożyczek członkom na ratalną spłatę za wystawieniem aktów notaryalnych, mocą bezwłocznej egzekucyi zaopatrzonych;

d) przyjmowanie wierzytelności do ściągnięcia (in casso);

e) przyjmowanie depozytów;

f) obejmowanie kupna i sprzedaży towarów i płodów na obcy rachunek w drodze komisowej;

g) przyjmowanie wkładek od jednego zł. począwszy na książeczki i oprocentowanie takowych;

h) wspólne i zgodne postępowanie przeciw krydaryuszom a względnie osobom, zastanawiającym wypłatę, w celu ochrony interesów kupieckich i uporządkowania ogólnego obrotu kredytowego;

3) czas trwania Stowarzyszenia jest nieograniczonym;

4) w skład Rady zawiadowczej wybrani zostali:

Bauer Henryk kupiec, Brecher Benjamin kupiec, Degen Henryk właściciel realności, Löwenberz Markus producent gipsu, Dr Weiss Adolf adwokat krajowy; wszyscy we Lwowie zamieszkali.

Prezesem Stowarzyszenia obranym został: Brecher Benjamin, wice prezesem Dr. Weiss Adolf, a dyrektorem Glanz Eugeniusz kupiec, we Lwowie zamieszkały.

5) Wszelkie ogłoszenia od Stowarzyszenia wychodzić będą pod firmą Towarzystwa i będą umieszczane w „Gazecie Lwowskiej“, tylko zaproszenie na Walne Zgromadzenia będą podpisywane przez prezesa Rady zawiadowczej a ewentualnie przez jego zastępcę.

6) Podpis za Stowarzyszenie uskutecznia się w ten sposób, iż jeden członek Rady zawiadowczej i jeden członek dyrekcyi pod drukowaną lub pisaną firmą swoje podpisy umieszczają.

7) Odpowiedzialność członków za obowiązania Stowarzyszenia jest ograniczoną po myśli §. 76 ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 l. 70 dz. u. p.

Lwów dnia 14 października 1882.

L. 7858. (7366 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie na skutek prośby Mechla Goldschlaga z dnia 13 września 1882 l. 7858 ogłasza, że weksel z daty Podhajce 26go marca 1877 na 150 zł. opiewający, w dwa miesiące od daty płatny, przez Mechla Goldschlaga na jego własne zlecenie wystawiony, przez Iwana Kierniczuka i Jakowa Krawczuka akceptowany, w Podhajcach płatny, według podania proszącego zagubiony został.

Wzywa się przeto niniejszem posiadacza tego zagubionego wekslu, by takowy do dni 45 od ogłoszenia tego edyktu tem pewniej w sądzie tutejszym przedłożył, gdyż inaczej weksel ten po upływie tego terminu jako amortyzowany uznany zostanie.

Złoczów, dnia 14 października 1882.

L. 5345. (7378 1—3)

C k sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Władysławę z Białeckich Coppetiers de Tergonde, że uchwałą z dnia 12go marca 18 1 1 1643 polecono wskutek orzeczenia c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie z dnia 15 lutego 1881 l. 1710 urzędowi hipotecznemu zaintabulowanie wykreślenia resztującej sumy 300 zł. m. k. w 4/100 listach zastawnych z kuponami od 1go stycznia 1880 bieżącemi i 4 pr. odsetkami sumy 1050 w a. od 1 lipca 1873 do końca grudnia 1879 się należącemi, z większej sumy 2000 duk. hol. czyli 9000 zł. m k. pochodzącej, pierwotnie wedle wykazu hipotecznego dóbr Nestorowce karta C. poz. 9 i 16 na rzecz Franciszka Białeckiego, zaś wedle poz. 26 na rzecz Róży Białeckiej i Władysławy Coppetiers de Tergonde z domu Białeckiej zaintabulowanej, z karty ciężarów dóbr Nestorowce i z prawa dziesięcioletniej dzierżawy na tychże dobrach pod poz. 2 on. zaintabulowanego.

Ponieważ miejsce pobytu Władysławy z Białeckich Coppetiers de Tergonde nie jest znane, ustanowiono uchwałą z dnia 29 lipca 1882 l. 5345, dla niej kuratora adwokata dra Heynego ze zastępstwem adwokata dra Warteresiewicza i doręczono pierwszemu w jej imieniu uchwałę z dnia 12go marca 1881 l. 1643.

Złoczów, dnia 29 lipca 1882.

L. 48178. (7792)

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem podaje niniejszem do wiadomości, że utworzoną będzie w Sanoku ekspozytura istniejącego przy Wydziale krajowym biura melioracyjnego, która rozpocznie czynność swą dnia 1 stycznia 1883 r.

Chcący użyć pomocy ekspozytury winni się zgłaszać wprost do takowej

We Lwowie, dnia 3 listopada 1882.

L. 18250. (7680 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Samsona Heilera:

1) o utworzenie nowego ciała tabularnego, dla realności pod l. k. 139 w Kołomyi na przedmieściu Nadwórniańskiem w Kołomyjskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, l. parc. grunt 1169 oznaczonej, składającej się z gruntu objętości 174 sążni kwadr. i stojącego na nim domu drewnianego, a graniczącej na wschód i północ z potokiem „Czarny potok“ zwanym, na południe z gruntem do gminy miasta Kołomyi należącym a na zachód z drogą „Maksymówka“ zwaną i

2) o intabulowanie proszącego za właściciela wyżej opisanej realności, c. k. sąd obwodowy w Kołomyi projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego wygotował, którego projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1go października 1882 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od tego dnia począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione i uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa, o do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c k sądzie obwodowym w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia 31 grudnia 1882 włącznie tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo poprzedniego ich zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Nakonie czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1882.

Upadłości.

L. 25572. (7794 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 62 ordynacyi konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Fani Berger utrzymującej handel strojów damskich w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordyn. konk. z d. 25 grudnia 1868 obowiązuje

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. radcę sądu krajowego Leichachamscheidera a tymczasowym zarząd a masy pana adw. Dr Kleina z substytucyą pana Dr. Kaufmanna.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 27 listopada 1882, przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oswiadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 31 stycznia 1883 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili a na terminie na dzień 1 marca 1883 o godz. 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie, lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Kraków, dnia 11 listopada 1882.

Doniesienia prywatne.

KAZIMIERZ LEWICKI

Główny skład dla Galicyi

PORCELANY, SZKŁA I TOWAROW MIĘSZANYCH

we Lwowie ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845.

---

poleca:

Podstawki pod noże i widelce

krzyształowe sztuka po 10 ct, 15 ct, 20 ct, 25 ct, 30 ct, i 40 ct.
porcelanowe czerwone imitujące koral sztuka 20 centów.

Uwiadomienie.

Następujące homeopatyczne dzieła Dr. A. Kaczkowskiego są do nabycia *we Lwowie* w księgarniach pp. Gubrynowicza i Schmidta, Milikowskiego, Richtera i Wilda, w aptece pana Mikolascha i u wydawcy; *w Krakowie* w księgarni p. Friedleina i w aptece p. Stockmara; *w Warszawie* w księgarni pp. Gebethnera & Wolffa i Orgelbranda; *w Petersburgu* w centralnej homeopatycznej aptece p. Fleminga..

1. Teoretyczna i praktyczna **„Nauka Homeopatyi"** dla lekarzy i światłej publiczności w 3 tomach, drugie wydanie, cena 8 zł. w. a.
2. **Poradnik dla matek** o zachowaniu się w stanie błogosławionym, o pielęgnowaniu niemowląt i o leczeniu chorób dzieci cena 1.50
3. **Broszurka** o leczeniu cholery azyatyckiej, cena 25 cnt.
4. **Broszurka** o dyecie homeopatycznej c. 15 ct.
5. **Broszurka** o prezerwatywnych środkach przeciw zarazie bydlęcej, przeciw ospie owczej, przeciw wściekliźnie, cena 50 cnt.
6. **Broszurka** o stosownem użyciu łaźni parowej, cena 20 cnt.

(10 5-6)

Prawo spadkowe Rzymskie

napisał (7600 2—3)

Dr. Leonard Piętak

Profesor uniwersytetu Lwowskiego

tom I.

w dużej 8ce. 387 str. — Lwów 1882 złr. 5 — otrzymała na skład główny

księgarnia

Seyfartha i Czajkowskiego

we Lwowie.

Jest do nabycia również we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą.

Zniżone cenniki

na rok 1882 fabryki pieców zwanych (553 1—15)

Meidinger-Oefen

H. HEIM, **w Wiedniu, Ober-Döbling**

Währingerstrasse 12,

skład w Wiedniu I. Kärntnerstrasse 42

Filia: w Budapeszcie: Thonethof.

Najlepsze PIECE

do regulowania, napełniania i wentylacyi.

Przy miernej wielkości pieca, ogrzewa się takowy mocno i szybko; sposób uregulowania opalenia zupełnie pojedynczy i dokładny; ogień w piecu utrzymywać można do woli; usługa bardzo pojedyncza a czyszczenie zupełnie zbędne; usunięcie nader przykrego piekącego ciepła; najtańszy sposób ogrzewania i długotrwałość pieca; dobre przewietrzenie przy zastosowaniu przyrządu wentylacyjnego.

Marka ochronna fabryki znajduje się na wewnętrznej stronie drzwiczek piecowych.



Prospekta i cenniki gratis i franco.

Do sprzedania lub wydzierżawienia

majątki ziemskie

większych i mniejszych obszarów, przyjmuje w komis za bardzo miernem wynagrodzeniem: Biuro wywiadowcze **Józefa Birkle, Lwów, Rynek l. 26**, I. piętro. BIURO otwarte codzień od 8 godziny rano do 7 godziny wieczór. (2230 17-24)

Anlage- und

Speculations-

Käufe in allen Combinationen (Tauschoperationen, Prämien, Consortien 2c) sowie Käufe und Verkäufe von **Los- u exotischen** Papieren vollführt anerkannt **reel** und **discret** zu **Originalcoursen** das

Bankhaus „LEITHA" (Halmai) Wien Schottenring 15.

Erprobte Information, gewissenhafte Rathschläge, reichhaltige Brochure u. Probenummern des Börsen- und Verlosungsblattes **„LEITHA"** gratis und franco. (818 1-1)

Handel towarów kolonialnych

St. Markiewicza

we LWOWIE, w Rynku l. 42.

poleca i rozseła w doborowych gatunkach

KAWE

Rio pospolita żółta	1	kilo	zł.	1.?0
Santos żółta czysta	1	„	„	1.28
„ zielona naturalna	1	„	„	1.36
Colomba żółta dobra	1	„	„	1.44
Domingo biała dobra	1	„	„	1.?2
Portorico zielonawa dobra	1	„	„	1.60
Malabar „ „	1	„	„	1.68
Laguarya gruboziarnista	1	„	„	1.76
Kuba zielona bardzo dobra	1	„	„	1.80
Ceylon plantacyjna bardzo dobra	1	„		1.88
„ „ gruboziarn.	1	„	„	2.
Moka arabska Iej sorty	1	„	„	2.—
Jawa żółta aromatycz.	1	„	„	2.—
„ złotawa	1	„	„	2.0?
Ceylon perłowa Im.	1	„		2.08
Jamajka plantacyjna	1	„	„	2.08
St. Jago di Cuba najprzedn.	1	„	„	2.16

Inne towary kolonialne najtaniej, cenniki poseła na żądanie

Odszczególnione 5cioma medalami zasługi i listem pochwalnym.

Atrament czarny

kampeszowy

powszechnie uznany za najlepszy.

Flaszeczki po 1?, 20, 30 i 50 ct. — w większych ilościach litr 50 ct. — oraz wszelkie inne atramenta **farby do stempli** w różnych kolorach, flaszeczki po 15 ct

Czernidło glicerynowe

do wszelkiego rodzaju obuwia — niedość, że daje prześliczny, trwały połysk i przyjemną woń, lecz przedewszystkiem skórę miękczy i powiększa wytrwałość — Pudełko po 10, 20, 30, 50 ct., przy większych ilościach kilo po 50 cent. — wynalazku

J. Ihnatowicza

magistra farmacyi i chemika sądowego.

Nabyć można we LWOWIE w fabryce ulica Kopernika l. 3. i u p. Bystrzonowskiego ul Halicka w KRAKOWIE w filii, Sukiennice l. 2a, w BRODACH u p. Witkowskiego, w BUCZACZU u Müllera w BRZEŻANACH u Millera, w TARNOPOLU u p. Jamrogiewicza, w STANISŁAWOWIE u Macury, w PRZEMYSLU u Nahlika, w JAROSŁAWIU u Wisłockiego. w SAMBORZF u Marescha i Aleksiewicza, w PODHAJCACH u Karzykiewicza, w STRYJU u Wysoczańskiego, w KOŁOMYI u Stenzla, w DROHOBYCZU u Raczki, w HUSIATYNIE u Czerskiego, w PODKAMIENIU u Koncewicza.

W dobrach **Pacyków,** jest do sprzedania **24 tysięcy** metrów kubicznych

drzewa opałowego miękiego

na miejscu w lesie, lub z dostawą do Stanisławowa, Bednarowa lub Ciężowa Oferty przyjmuje zarząd dóbr **Pacyków**, poczta **Stanisławów**. (7633 4—8)

Wysprzedaż!!

Po nader nizkich cenach

fortepiany i pianina

z najlepszych fabryk w składzie

JANA BALKA

we Lwowie przy ulicy Karola Ludwika **l. 7**

Także jest samogrająca szafa do sprzedania (5962 20—25)



R. DITMAR

w Wiedniu,

c. k. uprz. krajowa fabryka lamp. **Palniki słoneczne**

(Sonnenbrenner)

lampy naftowe i pająki w najobfitszym wyborze.



Znak fabryczny.

Skład we LWOWIE, plac Maryacki.

Fabryki w **Wiedniu,** Erdbergstr. 23, w **Warszawie,** ulica Chłodna 41.
Składy w Wiedniu, Buda Peszcie, Pradze, Tryeście, Berlinie, Monachium i Medyolanie. (7155 7 10)

L. 21986/I Towarzystwo c. k. uprzyw. (7788 2—3)

kolei żelaz. Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej

Rozpisanie Ofert

na odbudowanie lodowni w Czerniowcach.

Na stacyi **w Czerniowcach** zostaną rozdane roboty przy odbudowaniu lodowni w drodze konkurencyi.

Dotyczące projekta wraz z kosztorysem i warunkami budowy można przejrzeć w biurze oddziału I. Dyrekcyi ruchu we Lwowie lub też w biurze Sekcyi utrzymania kolei w Czerniowcach.

Oferty należycie ostemplowane i opieczętowane należy nadesłać do Dyrekcyi ruchu we Lwowie najdalej do 18go listopada 1882 i złożyć w kasie Dyrekcyi ruchu we Lwowie, wadyum w kwocie 250 złr.

Lwów, w listopadzie 1882.

Dyrekcya ruchu.

TRYESTEŃSKA Loterya Wystawowa

Ciągnienie dnia 5 stycznia

I. Główna wygrana w gotówce złotych 50.000

2. Główna wygrana w gotówce złotych 20.000

3. Główna wygrana w gotówce złotych 10.000

dalej

1 na **10.000** złr. 4 po **5.000** złr. 5 po **3.000** złr. — 15 po **1 000** złr — 30 po **500** złr — 50 po **300** złr. — 50 po **200** złr. — 100 po **100** złr. — 200 po **50** złr. — 542 po **25** złr. — **razem**

1.000 wygranych **213.550** złotych.

Szczegółowe spisy wygranych znajduią się do przejrzenia we wszystkich miejscach sprzedaży.

Cena Losu 50 centów.

Zamówienia z dołączeniem 15 ct. na portoryum wystosować należy pod adresem

Lotterie-Abtheilung der Triester Ausstellung

Piazza Grande Nr. 2 in Triest.

Chcący się zająć sprzedażą losów, zechcą się bezzwłocznie zgłosić pod powyższym adresem.

We Lwowie losy nabyć można w gal. rust. banku kredytowym, tudzież w zakładzie kredytowym ziemskim dla Galicyi i Bukowiny. (765 4—16)



Otwarcie nasz[illegible] we Lwowie **przy ulicy Karola Ludwika licz. 5,** znalazło powszechnie najprzychylniejsze przyjęcie i pozwalamy sobie przeto zwrócić uwagę P. T. odbiorców na nasz

wielki skład powozów

który co do rozmaitości wyrobu stoi na równi z magazynami wielkich miast. Przyjmujemy także wszelkie naprawy i rozsyłamy wszelkie pojedyncze części składowe w najlepszej jakości.

Zamówienia uskuteczniamy jak najrychlej.

SCHUSTALA i SKI.

nadworna fabryka powozów.

(3664 48 - ?)

Z drukarni W. Kozi[illegible]kiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabry[illegible]